Nr. 212. Niedziela, 16. Września 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora gimnazyum w Wadowicach, Michała Frąckiewicza, profesorem w ósmej klasie rangi w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował dyrektora męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie, Medarda Antoniego Kaweckiego, okręgowym inspektorem szkolnym dla miejskiego okręgu szkolnego w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 15 września.

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Jasło, 14 września.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej“).

Wielkie manewry pod Krosnem i Jasłem dobiegają już końca: właściwie już dzisiejsza walka była decydującą, — jutro toczyć się będzie ona jeszcze dalej, a zapewne około 1-szej, 2-giej godziny po południu na rozkaz Najwyższego Wodza trąbka wojskowa da sygnał do zaprzestania operacyj wojennych; na polu walk kilkudniowych nastanie cisza i spokój,

Była to od pierwszej chwili podróż pełna wrażeń, gdyśmy dzisiaj rano wyjechali na pole ćwiczeń. Budzą nas o pół do piątej rano. Pierwsza myśl, — to troska o pogodę. Wczoraj po południu i w nocy padał deszcz prawdziwie jesienny; zanosiło się na kilkudniową słotę, — na manewrach tych jednak można było stwierdzić prawdziwość przysłowiowego już wyrażenia o t. zw. „Kaiserwetter“. Deszcz może lać cały czas, z chwilą jednak, gdy rozpoczynają się manewry i Najj. Pan udaje się na plac ćwiczeń, — niech to będzie rzecz przypadku, czy też wynik praw atmosferycznych — pogoda powraca zupełna; po południu znowu chmurzy się i pada. Tak było onegdaj i we wtorek, — tak było także dzisiaj. — Na dworcu oczekują już gotowe do ruszenia w drogę dwa pociągi: jeden, który wiezie członków naczelnej komendy manewrów (tym pociągiem wyjeżdżają także i sprawozdawcy), drugi dworski, który jest do dyspozycyi Najj. Pana. Ten ostatni składa się z lokomotywy, tenderu, wozu pakunkowego i sześciu wozów osobowych: w samym środku, piąty od początku i piąty od końca, znajduje się wóz salonowy Najj. Pana, wyróżniający się już zewnętrznym wyglądem; okna ma ogromne, szyby w nich ze szkła zwierciadlanego, podwójne, a ozdobiony jest złoconymi emblematami Państwa i monogramem Monarchy; wewnętrzne urządzenie jest pełnej wykwitnej prostoty: przedpokój, pracownia i sypialnia, oraz salonik.

Otóż już około pół do szóstej na dworcu ludno i ruch panuje ożywiony; wszyscy generałowie i oficerowie z naczelnej komendy oczekują na przybycie szefa sztabu generalnego bar. Becka. Skoro tylko przybędzie, siadają do wagonów i pociąg zaraz rusza; w jednym z przedziałów zajmujemy i my miejsce.

Regularnie w kwadrans później przybywa na dworzec Monarcha i wraz z księciem Jerzym Bawarskim, Najd. Arcyksięciem Rainerem, oraz najbliższą świtą i zagranicznymi *attachés* udaje się pociągiem dworskim na pole manewrów.

Dzisiaj pociągi zatrzymały się w Jedliczu. Szef sztabu generalnego baron Beck wraz z całem otoczeniem oczekuje na przybycie Monarchy; przed dworcem stoi ustawiony oddział leibgwardzistów, którzy towarzyszą Monarsze; ośmiu dorodnych mężów, w ubiorach znanych dobrze, choćby z czasów pobytu Monarchy we Lwowie, na wspaniałych szpakach długogrzywych, z ogonami prawie do ziemi spadającymi. Przed samym dworcem przeprowadzają stajenni dworscy prześliczne rumaki, które zmieniają czasem dwa i trzy razy. Jak już poprzednio pisałem, jest tu wierzchowych koni do użytku samego Monarchy ośm, — wszystkie, jeden w drugiego, prześliczne stworzenia, pełne ognia, zgrabne w chodzie, wspaniale zbudowane, a posłuszne i karne.

Wreszcie przyjeżdża pociąg dworski. Monarchę, stojącego zazwyczaj już we drzwiach wagonu, witają gromkie okrzyki ludności, która mimo wczesnej pory zawsze licznie się gromadzi. Najj. Pan żwawym krokiem wysiada z wagonu, wita się uprzejmie kilku łaskawemi słowy z przedstawicielami władzy, oczekującymi go na dworcu, i udaje się wprost przed dworzec, gdzie skłoniwszy się oczekującym, zaraz dosiada konia i rusza naprzód. Za Nim wskakują na konie świta, zaproszeni do niej goście, oficerowie, *attachés* wojskowi i cały ten przepyszny orszak, pełen wielkiej barwności i prawdziwie świetny, rusza w drogę. Zrazu, przez miasteczko czy wieś, jedzie Monarcha stępo, — potem jednak porusza konia kłusem, a często i w galop przejść mu każe; za Monarchą kłusuje lub galopuje całe otoczenie. Za tym orszakiem snują się powozy i dorożki publiczności, która pragnie oglądać świetne widowisko; spotykaliśmy na przykład Józefów hr. Potockich z Rymanowa, hr. Romerów, Wiktorów i i.; nierzadko widać także konnych obserwatorów, a bywają i amazonki. Widzieliśmy n. p. hr. z Potockich Romerową i z Czarneckich hr. Potocką konno.

Dzisiaj z Jedlicza udał się cały orszak na południe, przejeżdżając przez nowy, drugi most na Jasiółce, którego konstruktor inżynier Piżl, oczekiwał u wstępu.

Już z okien wagonu widzieliśmy, że cała okolica zaludniła się wojskiem; w czasie podróży powozem widok ten stał się cechą charakterystyczną pięknego pejzażu. Tu kolumna piechoty ciągnie się długą ławicą; tam jakiś dostojnik wojskowy odbywa przegląd kawaleryi ustawionej w zwarty szyk; ówdzie znowu artylerya przeprowadza przez rzekę działa swe po pontonach, na prędce rzuconych. Pod Zręcinem na zachód od niego, Monarcha w galopie wjeżdża na szczyt wzgórza, panującego nad okolicą; obok Niego, czasem za Nim, niekiedy nawet przed Monarchą jedzie gen. broni Bolfras, generalny adjutant i szef kancelaryi wojskowej Najj. Pana, stale towarzyszący Monarsze w czasie manewrów; baron Beck bowiem jako naczelny komendant manewrów częstokroć zostaje na

---

LISTY PARYSKIE.

Paryż we wrześniu 1900.

(Kongres feministyczny. — Trzy sylwetki feministek. — Petycya do parlamentu. — Poezya Północy w porcelanie duńskiej. — „Art nouveau“ czyli kości, solitery i kluski. — Beziers.... francuski Bayreuth. — Reklama niebios dla „Prometeusza“. — Cnota baletnic paryskich.)

Z powagą i w skupieniu, bez skandalu i bez krzykliwych demonstracyi, których obawiali się jedni, a spodziewali drudzy, odbywał się przez cztery dni w wystawowym pałacu kongresów międzynarodowy kongres feministyczny, który był bezsprzecznie najświetniejszy z dotychczasowych kongresów emancypacyjnych. Przekonał on uczestników i publiczność, iż feminizm ma dziś nie tylko przywódców, ale i armię i to armię kroczącą z całą energią i odwagą ku zwycięstwu. Nader zajmująco przedstawiała się olbrzymia sala kongresu, na której nagie białe ściany, zdobne w zieleń, chorągwie trójbarwne i biust Rzeczypospolitej, zdawało się spływać cokolwiek powabu od zgromadzonych w niej uczestniczek. Liczba ich — doliczając do członków i publiczność przeważnie kobiecą — dochodziła do tysiąca, a wszystkie z intenzywnem zajęciem, prawie że fanatycznem rozgorączkowaniem uczestniczyły w odgrywającym się na estradzie widowisku, w którem główne role przypadły pojęciom oderwanym, jak: Małżeństwo, wspólna nauka dla obojga płci, płaca kobieca, poszukiwanie ojcowstwa, prawa cywilne i polityczne dla kobiet.

Obecni zaś mężczyźni — czyli feminiści rodzaju męskiego — równie gorąco zapalili się do hasła: „zrównanie płci“, potępiali „tyranię mężczyzny“, traktowali z zupełną powagą „niewolnictwo małżonki“ i oklaskiwali mówczynie, piorunujące przeciw egoizmowi i brutalności męskiej. Lecz i z estetycznego punktu widzenia sala kongresowa mogła zadowolić najwybredniejsze wymagania. Nie spełniły się bowiem przepowiednie sceptyków, iż będzie to zgromadzenie kobiet starych i brzydkich, waryatek i zdeklasowanych. Kongres dał przeciwnie nader rzadkie widowisko skupienia setek kobiet młodych, eleganckich, pełnych dystynkcyi i już nie tylko ładnych regularnością rysów, ale pięknych wyrazem inteligencyi.... I widocznem było, iż kobiety domagając się przywilejów nowych, nie mają wcale zamiaru zrezygnowania z dawnego, głównego przywileju „podobania się“. Ileż to toalet gustownych i eleganckich, ile kwiatów i klejnotów! A pomiędzy niemi tu i ówdzie poważne — prawie, że surowe zarysy „ubrania reformowego“: szare sacco, sztywny plastron i kołnierz, długi krawat i kapelusz męski; i pomiędzy niemi również poważne, siwe matrony, mimo podeszłego wieku pełne entuzyazmu dla młodego ruchu. Z pomiędzy tylu wymienię trzy postacie charakterystyczne, a zarazem główne przedstawicielki francuskiego ruchu kobiecego.

P. Marya Pognon, prezydentka Stowarzyszenia: *Ligue française pour les Droits des Femmes* i przewodnicząca kongresu, to dama w przekonaniach swych bardzo postępowa i prawie, że rewolucyjna. Pomimo, iż życie swe poświęciła idei, nie ubyło jej jednak ani krzty z czaru kobiecości, ani też nie utraciła upodobania do zajęć kobiecych, bo jak z humorem zapewnia audytoryum „sama corocznie smaży konfitury“.

P. Małgorzata Durand, założycielka i redaktora pisma kobiecego *La Fronde*, sekretarka kongresu, imponująca postawą i pięknością i umiejąca do swych wdzięków naturalnych dobrać ramy odpowiednie. Cztery dni obrad kongresu dały jej sposobność do ukazania czterech eleganckich toalet i tyluż kapeluszy. Złośliwym pogłoskom, krążącym o życiu jej prywatnem, przeciwstawia pracę poważną około rozwoju pisma i ku podniesieniu ruchu kobiecego. Przekonania jej, jakkolwiek również postępowe, mają jednak odcień bardziej burżoazyjny. Z wdziękiem a zarazem z pewnością i energią generała wiodącego armię do boju, pełniła funkcyę zastępczyni przewodniczącej.

Trzecia wreszcie postać to znana paryska dziennikarka Severine. Twarz jej mimo aureoli białych włosów, pełną jest jeszcze młodocianego wdzięku i uroku, jaki nadaje jej wyraz dobroci i szczerej wesołości. Cieszy się uwielbieniem kobiet feministek i mężczyzn nietylko feministów; tworzy osobą swą i zapatrywaniami jakoby łącznik między surową doktryną feministyczną a postępem ogólnoludzkim i łagodzi srogość zapamiętałej walki przeciw mężczyznie. Kongres dał jej również sposobność zaznaczenia swego stanowiska. Feministki — rzekła — nie zamierzają wcale z przyszłego społeczeństwa wykluczyć miłości, *la chose la plus divine en ce monde*, ani też odmówić posłuszeństwa instynktom rasowym. *A toutes ces choses là nous ne pensons pas à attenter; nous n'aurions pas cette sottise; nous n' y changerions rien et nous en serions d'ailleurs desolées.*

Jednym z najbardziej oklaskiwanych był referat pani Avril de Sainte-Croix „O moralności dla obojga płci“. Podniósłszy niesprawiedliwość społeczeństwa tak pobłażliwego dla błędów mężczyzny a potępiającego tak surowo każdy występek kobiety, która jednak grzeszy najczęściej z nieświadomości lub słabości — wskazała, jaka w tym kierunku przypada praca prawodawcy i psychologowi ku wdrożeniu i propagowaniu idei sprawiedliwych. Wiele z powziętych rezolucyi odnosi się do obniżenia władzy mężowskiej i ojcowskiej. I tak głosowano za przyznaniem kobiecie prawa dyspozycyi własnym zarobkiem, za zniesieniem okrutnego paragrafu usprawiedliwiającego zabicie żony niewiernej; jednogłośnie przyjęto zniesienie *purement et simplement* paragrafu 213 kodeksu cywilnego opiewającego: *Le mari doit protection à la femme, la femme obéissance à son mari.* Przedstawił rezolucyę tę deputowany Viviani, gorący zwolennik feminizmu, który porwał słuchaczy entuzyazmem i wymową. Przed oczyma i duszą zgromadzonych powstała w cudownych barwach hipoteza idealnego społeczeństwa, w którem nie będzie panów ni uciśnionych i gdzie pary miłosne kochać się będą bez kłamstwa i bez skrupułów! Nie posunął się jednak mowca aż do doktryny wolnej miłości; zadowolił się ułatwieniem rozwodu i zastąpieniem „władzy ojcowskiej“ przez „protekcyę ojcowską“. To też jeden z mowców, stojący na ostatecznych krańcach feminizmu zarzucił socyalistycznemu deputowanemu wstecznictwo. *Votre mariage* — zawołał — *reste une monarchie, au lieu de devenir une république!*

Ażeby zaś wszystkie te rezolucye i życzenia nie pozostały platonicznemi, złożono w redakcyi dziennika *La Fronde* petycyę zaopatrzoną tysiącami podpisów, którą p. Viviani przedłoży w parlamencie podając równoczesnie projekt zmiany kodeksu cywilnego i karnego co do kobiet.

Do niezadowolonych z kongresu — których oczywiście nie brakło, należały w pierwszym rzędzie obce delegatki; dla braku czasu i nawału spraw francuskich nie udzielono im słowa do odczytania przygotowanych referatów. Słusznie też zarzucały organizatorkom, że nie był to kongres międzynarodowy, ale raczej narodowy, francuski. Wszystkie te panie, które w dość znacznej liczbie przybyły z Anglii, Ameryki, Szwecyi, Rossyi, Niemiec, t. j. z krajów, w których ruch kobiecy przybrał już większe rozmiary, zawód doznany na kongresie starały się wynagrodzić sobie zwiedzaniem i studyowaniem wystawy a specyalnie zawartego w budynku kongresowym działu ekonomii społecznej. Z powagą i wytrwałością eleganckie te damy pochylały się nad nieskończoną seryą tablic statystycznych, robiąc skrzętnie zapiski. Inne znów w pałacach sztuki i przemysłu szukały piękna tak obficie rozsianego na wystawie. Wprawne oko inteligentnego widza odnajduje je z łatwością i napaja się urokiem, wionącym od tych wytworów wyobraźni artystycznej, które często oprócz ogólnych cech piękna noszą w sobie charakter epoki i narodowości, wśród których powstały.

(Dokończenie nastąpi.)

Puk.

pewnem stanowisku, gdy Najj. Pan przenosi się z jednej części terenu manewrów na drugi, od jednego oddziału do drugiego.

Wjeżdżamy, a raczej wychodzimy piechotą i my na dość strome wzgórze: cóż za wspaniały widok! Przed nami od wschodu na tle lesistych gór bielą się wieżyce krośnieńskich kościołów; — ponad niemi wznosi się w powietrzu olbrzymi balon — to siedziba głównej kwatery armii wschodniej. Od Krosna aż do pasma wzgórz po za nami, na kilkunastu kilometrowej przestrzeni wspaniała dolina, zasiana wioskami lub grupami domów, w obramieniu zielonych drzew; przecina ją Wisłoka i Jasiółka, oraz kilka strumieni pomniejszych. Doskonałe gościńce, drogi krajowe i powiatowe czy gminne idą w tę i tamtą stronę. Za nami unosi się coś olbrzymiego w powietrzu: kształtu grochowej kiszki z żółtego nadzwyczajnej jakości jedwabiu, odpowiednio spreparowanego, z bocznymi skrzydłami, jak pletwy wyglądającemi — to balon armi zachodniej. Pod nim wisi maleńka na oko jak dziecinna zabawka, gondola; przez dobrą lunetę można rozróżnić w niej dwóch ludzi: to oficerowie-aeronauci. Po długiej linie, a raczej linach, na których balon jest uwiązany, biegną druty telefoniczne, dla porozumiewania się aeronautów z komendą armii, której komunikują swe obserwacye.

Na ogromnej przestrzeni, którą ze wzgórza widać jak na dłoni, — wszędzie rusza się coś a ciche pola ożywiły się ogromnie; wnet, jak na szachownicy widzimy posuwające się oddziały piechoty, które z wydłużonych kolumn odskakują i przechodzą w coraz drobniejsze, coraz cieńsze i bardziej rozwinięte formacye, — to znowu lśnią się w promieniach słońca lufy armat, — to znowu zadudni ziemia pod kopytami całej dywizyi (cztery pułki) kawaleryi. Widok nieporównany. W bezładnem tem na oku posuwaniu się ogromnych mas wojska, widać jednak myśl przewodnią: zwolna rozwijają się one tak, że tworzą regularną linię bojową. Najprzód posuwają się w drobnych grupach oddziały piechoty. To przypadną do ziemi, to biegiem lecą, rzucają się znowu na ziemię i prażą nieprzyjaciela ogniem. Za niemi idą już większe oddziały, a dalej jeszcze właściwe kolumny, które dobiegają przednich szeregów i tworzą z nimi zwolna jedną wydłużoną linię. — na trzecim zaś planie rezerwy. Pochód piechoty w linię bojową odbywa się pod osłoną ognia działowego: z daleka słyszymy tylko huk armat, a tu lub ówdzie widzimy błysk ognia; dymu z daleka zupełnie nie widać, a z bliska bardzo nie wiele. Na skrzydłach zbiera się dywizya kawaleryi i przygotowuje atak. Na drogach widać długie kolumny taboru....

Monarcha, często zsiadłszy na chwilę z konia, bada przez szkła teren i ruchy wojsk. Walka, zrazu jakby nieśmiała, ożywia się. Co chwila przypada jakiś huzar czy ułan na spienionym koniu i wręcza dyżurnemu oficerowi naczelnej komendy manewrów depeszę od komendy którejś z armij; dziś zdarzyło się, że jakiś poczciwy Maciek czy Bartek, któremu polecono oddać depeszę naczelnej komendzie manewrów („Manöver-Oberleitung"), poradził sobie z trudnym do zapamiętania dla siebie wyrazem w ten sposób, iż przygalopowawszy, z wzniesioną do góry ręką, w której trzymał depeszę, zawołał: „Oberlieutnant Manöver"! — w dostojnem zebraniu zapanował homeryczny śmiech. — Baron Beck odczytuje niezwłocznie depeszę, daje wskazówki szefowi operatywnego oddziału generalnego sztabu pułkownikowi Koloszvaryemu, a ten wydaje odpowiednie polecenie kapitanowi Bordolo; kapitan siada na ziemi i dobywszy z torby mapy i ołówki, na miejscu wykreśla linie, w których wojska, według nadesłanych raportów, odbyły poruszenia. Baron Beck zdaje następnie sprawę Monarsze.

Po polu manewrów, a zwłaszcza koło naczelnej komendy i orszaku Monarchy, kręcą się nieustannie fotografowie jak n. p. przybyły z Wiednia p. J. Jahudka lub Bruner. Dworak z Pragi, zdejmując nieustannie (za zezwoleniem komendy) fotograficzne zdjęcia z malowniczych i ciekawych widoków, fotografuje obecnych na placu manewrów dostojników.

Monarcha tymczasem w kłusie opuszcza wzgórze i przez Zręcin udaje się na pola za Swierzową polską. Cały orszak galopuje za Najwyższym Wodzem. My powozami dążymy powolniej. Po drodze powstrzymuje nas co chwila, to oddział pontonierów, wiozący pontony, to oddział taboru, to znowu dywizye kłusującej artyleryi, tak, że aż ziemia trzęsie się pod ciężarem dział i koni. Za Świerzową dostajemy się w pośrodek całej dywizyi kawaleryi, która w kłusie a potem w galopie przelatuje obok nas, jak jakaś szalona a wspaniała wizya. Co za wspaniałe wzory mógłby tu zebrać nasz Kossak! Kilka tysięcy koni parskając, skacząc przez rowy i płoty, niewstrzymanych w swym pędzie przewala się koło nas. Zaledwie zniknęli ułani i husarzy, grzmi obok nas salwa działowa; to artylerya zajęła tuż obok stanowiska i zasłania odwrót kawaleryi. Tymczasem piechota rozwinęła się i nagle jesteśmy w samym środku pomiędzy dwoma nieprzyjacielskiemi liniami, oddalonemi od siebie najwyżej o półtora kilometra. Bój wre zażarty. Jak nieprzerwane pasmo tonów krótkich, urywanych, a bezdźwięcznych choć ostrych brzmi palba piechoty; to tak, jakby o bębny, przykryte suknem, bez taktu raz po raz uderzał pałeczkami. Co chwila wtór o kilka skal niższym a zarazem mocniejszym tonem; jakby do tej piekielnej muzyki bębnów małych dorzucał ktoś uderzenia raptowne w bęben olbrzymi: to huk armat. — Mój Boże! gdyby to tak nie ślepe naboje lecz ostre, — wówczas nie tylko z nas, którzy stoimy w pośrodku, ale i z tych wydłużonych tak sprawnie zwijających się żołnierzy nie wieleby zostało; na rzeszoto by nas postrzelano.

Ze stanowiska naszego widzimy doskonale cały obraz walki: owe rozsypane oddziałki strzelców, podchodzących linię nieprzyjacielską; za nimi coraz posuwającą się, biegiem wyciągniętą i wzorowo utworzoną linię bojową piechoty; dalej znaczniejsze oddziały, które coraz to nowe siły szlą naprzód w bój, a wreszcie, trzymane w ukryciu rezerwy, które już jednak gotują się do marszu. — Przestrzeń pomiędzy walczącymi ścieśnia się coraz bardziej; już, już mają, zdaje się, pójść chyba na bagnety, gdy w obec zręczniejszego wyzyskania przez przeciwnika terenu walki, zajęcia lepszych pozycyj lub zgromadzenia znaczniejszych sił, jedna strona się cofa; dzisiaj cofnęła się ostatecznie armia wschodnia, — na lewem swojem a na prawem przeciwnika skrzydle zajął bowiem generał broni Galgotzy tak silne stanowisko, że drugiej stronie nic innego nie pozostało, jak wykonanie odwrotu, które jednak odbyło się we wzorowym porządku.

Z pod Świerzowej Najj. Pan w jednym, jakie 20 minut trwającym galopie przez pola, łąki, ugory, bez względu na rowy, doły i łożyska strumyków, podążył ku Suchodołowi, siedzibie komendy armii bar. Waldstätena, gdzie w pobliżu przyszło do wspaniałego, trudnego do opisania ataku kawaleryi.

Około godziny 1 zwolna uspokoił się ogień, — o godz. 2 ucichł zupełnie; wojska zaczęły powracać do leż swoich, aby zaczerpnąć sił do walki jutrzejszej. Monarcha, jak telegrafowałem, powrócił o godz. 2 pociągiem do Jasła.

Około pół do 3 odbył się w namiocie objad, na który z cywilnych osób otrzymali zaproszenie radca rządowy, dyrektor kolei Horoszkiewicz i starosta krośnieński dr. Nowosielecki.

Funkcye komisarzy cywilnych w manewrach tegorocznych sprawują: przy I. korpusie radca Namiestnictwa dr. Stanisław Dunajewski; przy VI. korpusie starosta Władysław Fedorowicz; przy X. korpusie starosta Zygmunt Pietruski; przy korpusie skombinowanym (generał-porucznik Horsetzky) starosta Antoni Pogłodowski; przy korpusie XI. starosta Bukowczyk.

Jasło, 14 września.

Podajemy dodatkowo dokładny wykaz osób, które w dniu 13 b. m. przyjęte zostały w deputacyi dostojników Dworu, szlachty i posłów: Ich Ekscelencye: Stanisław hr. Badeni Marszałek kraju, Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, Filip Zaleski, Jerzy ks. Czartoryski, Eustachy ks. Lubartowicz Sanguszko, Apolinary Jaworski, Karol hr. Lanckoroński, Edward hr. Chołoniewski, Adam Jędrzejowicz, Roman hr. Potocki, Wojciech hr. Dzieduszycki, Dawid Abrahamowicz, Maciej Czyszczan, prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie; dalej Dominik ks. Radziwiłł, Włodzimierz Gniewosz, Antoni Jaxa Chamiec, Jan hr. Szeptycki, August hr. Dzieduszycki, Władysław hr. Russocki, Antoni hr. Wodzicki, Adam hr. Gołuchowski, Olivier hr. Resseguier de Miremont, Henryk hr. Starzeński, Paweł ks. Sapieha, Andrzej hr. Potocki, Bolesław Rozwadowski, Jan hr. Koziebrodzki, Juliusz hr. Korytowski, Stanisław hr. Wiśniewski, Artur Zaremba-Cielecki, Emil hr. Baworowski, Stanisław hr. Siemieński-Lewicki, Mieczysław hr. Dunin Borkowski, Stanisław Bogdanowicz, Henryk Wielowiejski, Ludwik hr. Koziebrodzki, Tadeusz Starzyński, Jan Gorayski, Adam Fedorowicz, Stefan Jan hr. Romer, Andrzej ks. Lubomirski, Witold ks. Czartoryski, Tadeusz hr. Dzieduszycki, Jan hr. Stadnicki, Adam hr. Skrzyński, Ignacy hr. Krasicki, Stanisław hr. Stadnicki, Zdzisław hr. Tarnowski, Jan hr. Potocki, Juliusz hr. Bielski, Adam hr. Męciński, Maryan hr. Łoś, Władysław hr. Grabowski, Roman hr. Michałowski, Franciszek hr. Potulicki, Jerzy hr. Mycielski, Witold hr. Łoś, Stanisław hr. Romer, Kazimierz hr. Szeptycki, Władysław hr. Bobrowski, Jan hr. Tarnowski, Aleksander hr. Starzeński, Adolf bar. Brunicki, August Gorayski, dr. Włodzimierz Kozłowski, dr. Władysław Kraiński, dr. Józef Wereszczyński, Jan Trzecieski, Mieczysław Urbański, Józef Męciński, Zdzisław Skrzyński, Stanisław Jędrzejowicz, Józef Michałowski, dr. Fryderyk Zoll, dr. Władysław Abraham, ks. kanonik Karol Fischer, Aleksander Barwiński, Bolesław Żardecki, dr. Damian Sawczak, Michał Garapich, Stanisław Kotarski, Władysław Fedorowicz, Stanisław Biberstein-Starowiejski, August Jordan-Stojowski, Waleryan Stawiarski, Stanisław Matkowski, Stanisław Zborowski, Józef Brykczyński, Ignacy Stawiarski, Karol Klobasa-Zręcki, dr. Gustaw Romer, Edward Miłkowski, Stanisław Dydynski, Władysław Wojnarowski, Stanisław Wasilewski, Roman Jabłonowski, Henryk Szeliski, Kazimierz Wiktor, Włodzimierz Truskolaski, Stanisław Przyłęcki, Antoni Lisowiecki, Kazimierz Piliński, dr. Jan Dzianot, dr. Kazimierz Szczaniecki, Władysław Rieger, Jan Kochanowski, Władysław Wiktor, Józef Olszewski, Kazimierz Lebowski, Kazimierz Wolski, Julian Peszyński, dr. Jan Jugendfein, Zygmunt Jaworski, Grzegorz Milan, Jan Data.

Jasło, 14 września.

(Manewry).

Zaszłe dnia 12 b. m. starcia znacznych sił obu armij były poniekąd wprowadzeniem do bezpośredniego starcia i dały świadomość komendantom armij o potrzebie jak najściślejszej koncentracyi ich wojsk przed bitwą. Fakt ten znalazł swój wyraz w wyznaczeniu leż na noc z 12 na 13 b. m. dla obu armij.

I tak pierwsza (zachodnia) armia: VI. korpus z główną kwatera i 15 dywizyą pod Żmigrodem, Kobylanami i Wietrznem; 27 dywizya pod Tokami i Chorkówką; 39 dywizya obrony krajowej obok Gorzyc, Lubna i Żeglec. I. korpus główna kwatera i 5 dywizya w Chlebnie, Długiem i Wrocance; 46 dywizya obrony krajowej w Jedliczach i Czeluśnicy; 12 dywizya w Potoku i Moderówce. 7 dywizya kawaleryi w Warzycach i Przybówce aż do Kołaczyc. Na wysuniętem najdalej lewem skrzydle ku Frysztakowi pułkownik Salis (4 bataliony, 1 baterya). Główna kwatera armii w Ułaszowicach na wschód od Jasła.

Druga (wschodnia) armia: XI. korpus z 30 dywizyą w Iwoniczu i Wróbliku; na lewem skrzydle tejże 18 brygada kawaleryi w Rymanowie: 11 dywizya oraz główna kwatera korpusu w Miejscu Piastowem; X. korpus: 24 dywizya w Suchodole i Pustyni, 43 dywizya obrony krajowej i główna kwatera korpusu w Krośnie. Ze skombinowanego korpusu 2 dywizya w ciągu 13 b. m. przesunięta do Spornego i Korczyna; 43 dywizya obrony krajowej w Lutczy i Domaradzu; główna kwatera korpusu w Krasnej. 6 dywizya kawaleryi na tyłach armii w Iskrzyni i Haczowie; główna kwatera armii w Krośnie.

Dyspozycye na dzień 14 września.

Komenda pierwszej armii, która o pobycie nieprzyjacielskich głównych sił na południe od Krosna i o przymarszu dwóch dywizyj z Lutczy się dowiedziała, postanowiła wykonać ruch zaczepny w dniu 14 b. m. i dlatego skierowała: VI. korpus (gen.-por. Pokorny) z 15 dywizyą na Wietrzno i Miejsce

---

28)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza" z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

XVI.

(Ciąg dalszy).

W półtora godziny później przybito do brzegu. Wiatr wzmógł się nieco i fale biły o brzeg, nie można więc było przybliżyć się aż do stałego gruntu, tylko zatrzymano łódź nieco dalej; trzeba było, chcąc wylądować, albo zdjąć obuwie, albo przeskoczyć z łodzi prosto na suche miejsce, albo ostatecznie zgodzić się na przeniesienie do wybrzeża na ramionach tego, który okaże się najsilniejszy i najodważniejszy. Zdecydowano się, że Cole zostanie pilnować łodzi. Stary Mechelin z powodu licznych dolegliwości nie mógł się narażać na zamoczenie nóg i pozwolił Muergowi przenieść się na suchy grunt. Andrzej chciał uczynić to samo z Sotilezą, która jednakże wolała zdjąć obuwie i już się do tego zabierała, gdy Muergo wróciwszy po przeniesieniu starego, porwał ją w pół i uniósł w ramionach; ona nie broniła się, śmiejąc się do rozpuku, podczas gdy Andrzej jednym potężnym susem znalazł się na piasku nadbrzeżnym, w którym nogi mu się zagłębiły po kostki.

Muergo biegł naprzód nie puszczając z rąk ciężaru, który zamiast mu ciężyć zdawał się potęgować jego siły. Był już na kamienistej ścieżce prowadzącej do lasku i wcale nie okazywał zamiaru puszczenia z objęć dziewczyny, która śmiała się, wyrywała, gniewała i biła go po twarzy.

— Puść ją, bestyo jakaś! — wołał Andrzej.

— Puść ją, ośle jeden — dodał wuj Mechelin.

Na Muergu te wołania żadnego wrażenia nie czyniły; biegł jak opętany, z widocznym zamiarem nie rozłączenia się ze swoją zdobyczą, aż pod cieniem gaiku, gdzie Andrzej chciał, żeby zasiedli do śniadania.

Gdy wrócił nareszcie sam, a ze skośnych oczu iskry mu się sypały, wuj Mechelin wyłajał go porządnie, a Andrzej wsypał mu kilka szturchańców. Muergo przyjął te pieszczoty z rykiem zwierzęcia, podskoczył kilka razy w powietrzu i pobiegł do łodzi po kosz z zapasami.

Przekąski były bardzo smaczne i znalazły wielkie uznanie. Muerga trzeba było mitygować w jedzeniu i piciu, bo była to przepaść bezdenna nigdy nie nasycona, szczególnie, gdy o picie chodziło. Andrzej i Sotileza porozumieli się, żeby pewną część tych specyałów zachować dla ciotki Sidory, ku wielkiemu zmartwieniu Muerga, który byłby połknął nawet ogryzki. Stary rybak dziękował im za tę pamięć o jego małżonce, a ponieważ czuł się bardzo ożywiony po tym posiłku i przejażdżce po świeżem powietrzu, nabrał doskonałego humoru i dał folgę swojemu przyzwyczajeniu, rozpoczynając pochwalny panegirek na cześć żony. Mówił, mówił długo, nie zwracając uwagi, że już od dobrej chwili Muergo chrapał, rozciągnięty na trawie z otwartą gębą, a Sotileza i Andrzej nie słuchali go wcale, rozmawiając z sobą półgłosem. Nareszcie Mechelin, coraz bardziej opanowany sennością, rozciągnął się na trawie i za chwilę chrapał prawie tak donośnie jak jego siostrzeniec.

Andrzej i Sotileza spojrzeli na siebie mimowoli i także nie zdając sobie sprawy dlaczego to robią, zaczęli przechadzać się w około obozowiska, nad którem panowała głucha cisza.

Z powodu gorąca Sotileza miała silne rumieńce na twarzy, a ponieważ, jak zwykle, na wyprawach tego rodzaju bywała bardzo ożywiona, ożywienie to czyniło, że oczy jej błyszczały więcej niż kiedykolwiek, a usta rozchylały się w uśmiechu. Andrzej przypatrywał się jej z prawdziwym zachwytem, przypominał sobie z oburzeniem niecne podejrzenia, rzucone na nią i... rozpoczął uwydatniać wyrazy półsłówkami rzucane podczas opowiadania Mechelina.... a wyrazy te, były to nie mniej nie więcej tylko wyznania....

Sotileza, która nigdy jeszcze w życiu takich słów z ust podobnych nie słyszała, zdziwiona i zaskoczona znienacka, nie wiedziała zrazu, jak ma odpowiedzieć. Wewnętrzna walka odbijała się na jej twarzy wyrazem trudnym do zrozumienia; Andrzej zaś, oślepiony namiętnością, tłómaczył to sobie wzajemnością dziewczyny i w swojej halucynacyi ujął ją prawą ręką za dłoń, a lewą objął kibić, szepcząc ogniste wyrazy. Nagle Sotileza, jakby poczuła na sobie uściski węża, wysunęła się z pieszczotliwych objęć Andrzeja, a oczy jej ciskały takie iskry i wyraz twarzy tak się zmienił, że Andrzej odskoczył o kilka kroków, jakby zimną wodą oblany.

— Od dnia dzisiejszego — rzekła surowo oburzona dziewczyna — wolno ci robić co chcesz..., ale nie przemawiać do mnie w ten sposób...,. Nie mówię to tylko o tobie, który o tyle wyżej stoisz odemnie, ale nawet od moich równych nie wolno mi słuchać rzeczy, które nie mogą być słyszane przez tego biednego starca.... — dodała, wskazując wuja Mechelina.

Andrzej uczuł do głębi potęgę tego napomnienia i odpowiedział:

— Przebacz mi Sotilezo. Masz całkowitą słuszność. Postąpiłem jak brutal, bo.... bo niewiem sam co.... Przebacz mi.

Ale wyrażając się w ten sposób, czuł inaczej. W podobnych wypadkach występuje zazwyczaj u młodych ludzi miłość własna, a właśnie to uczucie było zrażone w Andrzeju, tak z powodu porażki doznanej, jak i dlatego, że kobieta, chociażby miała zamiar nie przyjąć jego oświadczeń, nie uczyniła tego z większą delikatnością, pomimo, że powinna była czuć wdzięczność, i jeszcze dlatego, że trudno mu było pogodzić tę odmowę tak szorstko wypowiedzianą, z przyjemnością, jakiej ta dziewczyna widocznie doznawała, pozwalając się przenieść na rękach temu potwornemu Muergowi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piastowe; 27 dywizya i artylerya korpuśna na Machnówki wyżyny na południowy zachód i Winną Górę. Wymarsz z Jasiółki o godzinie 7 rano. I. korpus (gen. broni bar. Albori) z 5 dywizyą na Zręcin, Głowienkę i Winną Górę; 46 dywizya obrony krajowej na Dobieszyn i Suchodół; wymarsz ze Zręcina i Dobieszyna o godzinie 7 rano.

Do rozporządzenia komend armij miały być o godz. 7 rano w pogotowiu ukryte 3 dywizye obrony krajowej na zachód od Żeglec; korpuśna artylerya pułku 1 na wschód od Przylasku pod Zręcinem. 7 dywizya kawaleryi miała stać o godzinie 7 rano pod Jancinem i postępować za 46 dywizyą obrony krajowej, 12 dywizya zaś miała o świcie stać w pogotowiu wojennem na wyżynach obok Potoka; one miały wysłać silne rezerwy i zakrywać lewe skrzydło armii.

Celem szybszego rozwinięcia dywizyi nakazano maszerować skróconymi dystansami, oprócz tego dokonać zakrytego przesunięcia silnych oddziałów piechoty z brzaskiem dnia. Główna kwatera armii od godziny 7 rana na wyżynach pod Zręcinem.

Komenda drugiej armii, która również posiadała dokładne wiadomości o ruchach nieprzyjaciela, wydała swoje dyspozycye na dzień 14 września ze wskazówką, ażeby armia dnia tego rano była do bitwy przygotowaną i zarządziła następujące ugrupowanie. Korpus skombinowany z 2 dywizyą na zachód od Krosna na północ od kolei; 45 dywizya obrony krajowej miała przez Krosno i Korczynę i szosą przez Zakrzynię na czas nadciągnąć. X. korpus miał 43 dywizyę obrony krajowej ustawić w pogotowiu na południowy zachód od Krosna, na drodze do Zręcina, a 24 dywizyę pod Suchodołem, korpuśną artyleryę trzymać między obu dywizyami. XI. korpus miał po obu stronach Jasiółki manewrować w sposób następujący: 11 dywizya i artylerya korpuśna na wyżyny na zachód od Głowienki; 30 dywizya na lewym brzegu Jasiółki; 18 brygada kawaleryi wedle dyspozycyj komendy XI. korpusu. 6 dywizya kawaleryi pozostaje do rozporządzenia komendy armii na północ od Łężan po obu stronach kolei.

Przygotowania powyższe ukończono rano o godzinie 7 min. 30, a XI. korpus mógł w tym czasie ze swymi pierwszymi oddziałami przekroczyć linię Rogi, pagórki na zachód od Iwonicza. Główna kwatera armii od godz. 7 rano na wyżynie po Suchodołem.

Jasło, 14 września

Jednem z najtrudniejszych zadań, jakie w czasie tegorocznych manewrów wojskowych czeka krakowską dyrekcyę kolei państwowych, jest przewóz nagromadzonego pod Jasłem wojska, do miejsc stałego pobytu. Akcya, jaką w tym kierunku krakowska dyrekcya rozwinie, budzi wielkie zaciekawienie, jeszcze bowiem nie zdarzyło się, aby przewieziono z pola manewrów przeszło 160.000 żołnierza w stosukowo tak bardzo krótkim czasie, bo jak się dowiadujemy, transporta mają być ukończone w 48 godzinach.

Stosownie do rozlokowania korpusów po ukończonych manewrach, wyznaczono stacye, w których nastąpi załadowanie wojska, koni, armat i taborów i z góry już poczyniono odpowiednie przygotowania, aby czynności te odbyły się z możliwą szybkością i dokładnością. W tym celu stoją już gotowe pociągi wojskowe we wszystkich stacyach w okolicy Jasła położonych, które na dany rozkaz posuwać się będą do tych stacyj, w których nastąpi załadowanie.

Do przewozu wojska, koni, armat, amunicyi i taborów, przygotowano około 650 wozów osobowych, 3850 wozów krytych z urządzeniem dla piechoty, 600 wozów dla koni i 400 wozów na armaty i furgony czyli park złożony z 5500 wagonów.

Puszczenie w ruch pociągów wojskowych wymagało przygotowania około 200 lokomotyw.

W poszczególnych stacyach, w których załadowanie wojska nastąpi, przygotowano potrzebne ładownie (czyli t. zw. rampy), biura transportowe, zbudowano nowe tory kolejowe, baraki dla licznego personalu, oświetlono stacye elektrycznie i ligroiną, jednem słowem, poczyniono wszystko, co wobec niebywałego *en masse* transportu, okazało się potrzebnem.

Przewóz wojska z pod Jasła odbędzie się w trzech kierunkach, a mianowicie w kierunku do Stróż, a ztamtąd do Orłowa i Zwardonia; w kierunku do Rzeszowa a ztamtąd do Krakowa, Przemyśla, Lwowa, Tarnopola i Czerniowiec; a wreszcie w kierunku do Zagórza i dalej na wschód.

Na poszczególnych szlakach wymienionych trzech kierunków odbędzie się załadowanie wojska na zachód od Jasła w Skołyszynie; na północ w Jaśle, Moderówce i Frysztaku, a na wschód w Jedliczach, Krośnie i Iwoniczu.

Wedle danych, jakie otrzymaliśmy, wyjdzie z Jasła 41 pociągów z piechotą i kawaleryą, z Moderówki 9, z Frysztaku 23, za Skołyszyna 14, z Jedlicz 4, z Krosna 22 a z Iwonicza 37, czyli razem 149 pociągów.

Do obsługi wszystkich pociągów potrzeba około 900 konduktorów, 149 maszynistów i tyluż palaczy, a zatem prawie cały pułk ludzi. Oprócz wymienionych transportów, składających całe pociągi, kursować będą osobne pociągi dworskie i z oficerami naczelnego kierownictwa manewrów. Pociągi osobowe codziennie kursujące przewozić będą oprócz podróżnych cywilnych, także i wojskowych dygnitarzy w wozach salonowych.

Wobec powyższego zestawienia oczekiwanych transportów wojskowych, jako też przewozu licznej rzeszy ciekawych, deputacyj i ludności, która z powodu obecności Najjaśniejszego Pana do Jasła się garnie, miała i ma krakowska dyrekcya kolei państwowej istotnie niezwykłe do spełnienia zadanie. — Wobec poczynionych przygotowań i przy znanej sprężystości i energii radcy Rządu i dyrektora p. Horoszkiewicza, oraz wyborowego personalu, z jakiego złożono tymczasowy korpus urzędników dla okresu manewrowego, należy się spodziewać, że krakowska dyrekcya wywiąże się z tego trudnego zadania ku zadowoleniu powołanych czynników.

Jasło, 15 września. *(Tel. pryw.)*

Wczoraj walczyły już z sobą wszystkie korpusy obu armii. — Losy bitwy były zrazu zmienne, ostatecznie jednak armia zachodnia po pełnym brawurze ataku zmusiła prawe skrzydło armii wschodniej do cofnięcia się na Krosno. Widok olbrzymiej linii bojowej, posuwającej się w półkolu od Jedlicza na Świerzową, Suchydół, Miejsce Piastowe był wspaniały. — Ataki piechoty, artyleryi, kawaleryi imponujące.

Monarcha dosiadłszy w Jedliczu konia, udał się na wzgórze przy lasku koło Zręcina, a ztąd następnie na linię bojową Świerzowej dalej do Suchodołu i napowrót ku Polance, a o pół do 2-giej przybył do Krosna i powrócił pociągiem do Jasła. — Wśród orszaku znajdował się także ks. Paweł Sapieha.

* * *

Z Wiednia telegrafują do *Czasu* pod dniem 14 b. m.: Słowa, wypowiedziane przez Najj. Pana w Jaśle, wywarły tu niezmierne wrażenie. Mimo, że telegram przyniósł słowa Monarchy późnym dopiero wieczorem po wydaniu już wszystkich dzienników, wiedziano wnet o nich w całem mieście, a w kawiarniach i klubach o niczem innem nie rozprawiano. Wszystkie też dzienniki zamieszczają na temat przemówienia monarszego i rozmowy Jego Ces. Mości z przedstawionemi Mu osobami artykuły wstępne.

Między innymi pisze *N. W. Tagblatt*: Pochwała i uznanie, które Monarcha oddał Polakom podczas przyjęcia w Jaśle, jest zupełnie zrozumiałe. Wśród burz językowych i prawnopaństwowych, które szalały nad całem Państwem, delegacya polska pozostała, jak jakaś wyspa szczęśliwych, którą wprawdzie wciągnięo w wir tych burz, szalejących na lewo i prawo, ale sama pozostała spokojną, skłonną każdej chwili do dodatniej pracy. Łatwo jest więc zrozumiałem, iż Korona, stojąca ponad walkami partyjnemi, żywi życzenie, aby wszyscy byli takimi. Każdy Rząd mógł zawsze liczyć na Polaków.

Niejeden krytyk mógłby zrobić zarzut, iż Polacy w wielu razach powinni byli więcej zrobić, niż zrobili, dla przywrócenia parlamentarnego porządku, ale przyznać musi że Polacy w ostatnich walkach nie brali udziału jako strona wojująca, a w ostatnich czasach rozwijających się pod znakiem obstrukcyi, mowcy ich, jak n. p. p. Jaworski, usiłowali powstrzymać rozpasane namiętności.

Słowa Monarchy, oddające pochwały Polakom za to, iż zawsze mieli na oku dobro Państwa i umieli się liczyć rozsądnie z jego potrzebami, brzmią jako surowe napomnienie dla innych, a wiadomo pod czyim adresem są skierowane....

Wspominając o słowach Najj. Pana, wyrzeczonych do p. Jaworskiego, pisze *N. W. Tagblatt*, że to, o czem mówiono z daleka, jakoby o możliwości i ewentualności, otrzymało przez słowa Monarchy cechę pewności. Rozwiązanie Rady państwa i rozpisanie nowych wyborów są istotnie ostatnim środkiem konstytucyjnym ze strony Korony.

N. Fr. Presse stwierdzając z ukrytą niechęcią niezwykle łaskawe przyjęcie wielkiej deputacyi Polaków i zaznaczając, że „stało się już tradycyą, że Monarcha wyraża się z wielkiemi pochwałami o Polakach“, zwraca uwagę na słowa Najj. Pana, wypowiedziane do p. Jaworskiego i sądzi, że słowa te powinny stać wyborcom przed oczami i wskazywać im na to, że ich obecne głosowanie ma nadzwyczajne znaczenie. Słowa Monarchy powinny być bardzo poważnem napomnieniem dla wyborców, „aby przy obecnych wyborach nie igrali z ogniem“.

Oesterreichische Volks Ztg. omawiając przemówienie Cesarskie powiada, że Polacy w Austryi są najszczęśliwszym narodem nietylko w porównaniu do swoich braci w Rossyi i Prusiech, ale także i w porównaniu do innych narodowości w Austryi. Oprócz tego otacza Monarcha Galicyę bardzo wielką łaską. Dzień 13 września był dla Galicyi nowym tryumfem i miał wielkie znaczenie dla reprezentantów galicyjskich, zwłaszcza w obec zbliżających się wyborów.

Po rozwiązaniu Rady państwa.

W dalszym ciągu ogłosiły terminy wyborów do Izby deputowanych: Namiestnictwo Dolnej Austryi i rządy krajowe w Czerniowcach oraz w Karyntyi.

Wybory w Dolnej Austryi odbędą się w następującym porządku: Dnia 3 stycznia 1901 z kuryi powszechnej, dnia 9 stycznia z gmin wiejskich, dnia 14 stycznia z miast, dnia 17 z Izb handlowych i przemysłowych wreszcie dnia 18 stycznia z wielkiej własności.

Na Bukowinie: Kurya powszechna wybierać będzie 12 grudnia gminy wiejskie 18 grudnia b. r., miasta 3 stycznia 1901 r., Izba handlowa 10 stycznia, wielka posiadłość 11 stycznia.

W Karyntyi: Z kuryi powszechnej dnia 5 stycznia 1901 r., z gmin wiejskich 10 stycznia, z miast 12 stycznia, z Izby handlowej 14 stycznia a z wielkiej posiadłości 15 stycznia.

Jeden z redaktorów *N. W. Journal* miał rozmowę z burmistrzem dr. Luëgerem w sprawie przyszłych wyborów. Dr. Luëger zapytany, czy niemiecka „Gemeinbürgschaft“ postępować będzie przy wyborach zgodnie? czy nie będzie się nawzajem zwalczać? odpowiedział dr. Luëger bardzo ostrożnie. Zaznaczył, że nie można jeszcze nic wiedzieć, gdyż dopiero d. 18 września odbędzie się konferencya przewodniczących klubów. Ale i na tej konferencyi prawdopodobnie ostateczne uchwały nie zapadną, bo to zależy od uznania grup lokalnych. W każdym razie sądzi, że gdyby przyszło do walki między chrześciańsko-społecznem stronnictwem a kandydatami innych stronnictw „Gemeinbürgschaft“, to walka ta powinna być prowadzoną bez rozgoryczenia. Co do wyborów z V. kuryi w Wiedniu, ma burmistrz jak najlepsze nadzieje, i sądzi, że uda się w zupełności pobić socyalistów.

Na zapytanie, jak wyobraża sobie rozwiązanie bieżących kwestyi na wypadek, gdyby parlament nie okazał się zdolnym do pracy, odpowiedział, że ma na myśli pewne plany i projekty, według których może udałoby się przesilenie zażegnać, ale uważa za nieroztropne w tem stadyum o tem mówić. Jedno — zakończył — mogę powiedzieć: W Austryi potrzeba więcej energii, nawet przeciwko Czechom.

W Asch (w Czechach) odbyło się przedwczoraj zwołane przez Bareuthera zgromadzenie, w którem wzięło udział około 1200 osób. Przybyli na nie Wolf, Schönerer, Bareuther, Iro, Kittel i inni. Główną mowę wygłosił Wolf, który między innemi powiedział: „Tylko ustawowe wprowadzenie niemieckiego języka państwowego w Austryi, w armii i w urzędzie, może Niemców zadowolić. Należy w przyszłym roku usunąć wszystkie tak zw. konieczności państwowe a wysunąć przedewszystkiem narodową konieczność ludową. Należy przeszkodzić wyborom do Delegacyj, odmówić podatków i rekruta i to dopóty, dopóki Rząd nie dojdzie wreszcie do przekonania, iż przeciwko Niemcom w Austryi rządzić nie można“.

Dzisiaj w sobotę zbiera się w Bernie zarząd niemiecko-postępowego stronnictwa na naradę w sprawie wyborów.

Z Poznańskiego.

(Petycya kobiet polskich do Sejmu. — Sprawa założenia Tow. samopomocy rodzicielskiej. — Agitacye antipolskie jako interes. — Sprawa zniesienia wałów fortyfikacyjnych. Zapisanie Tow. hakatystycznego do regestru sądowego Towarzystw).

Petycyę do sejmu pruskiego, uchwaloną na wiecu kobiet wielkopolskich dnia 24 maja r. b., żądającą przywrócenia nauki języka polskiego i nauki religii w ojczystym języku, pokryło dotąd podpisami przeszło 60 tysięcy kobiet polskich. Petycya ta wysłaną będzie w tych dniach na ręce prezesa Koła polskiego.

Jedną z najważniejszych uchwał, jakie powziął ostatni wielki wiec poznański, jest sprawa założenia „Towarzystwa samopomocy rodzicielskiej“. Że tej samopomocy najbardziej się hakatyści obawiają, dowodzi wrzawa, jaką wieść o tej uchwale wywołała w ich dziennikach. Wedle przygotowanego już statutu celem Towarzystwa jest pouczanie rodziców wszystkich stanów społecznych jak, na czem i gdzie mają uczyć dzieci swe języka polskiego, oraz religii św. w ojczystym języku. Niemniej jest zadaniem Towarzystwa niesienie pomocy moralnej i materyalnej rodzicom we wszystkich wypadkach, gdzie nauka języka polskiego i religii św. napotyka na trudności. Dalej jest celem Towarzystwa założenie biura opieki szkolno-prawnej, wydawnictwo tanich a dobrych książek, jak katechizmów, elementarzy i innych dziełek ludowych; oraz użycie wszelkich środków ustawą krajową dozwolonych a wiodących do spełnienia zadania Towarzystwa.

Agitacya antipolska stała się dla hakatystów najkorzystniejszym środkiem spekulacyjnym. Gdy jakąkolwiek pragną osiągnąć korzyść, zaraz wołają, że potrzebne to dla dobra niemczyzny. I tak obecnie pragną hakatyści poznańscy zniesienia wałów fortecznych, aby na uzyskanym przez to terenie mogli budować wille i t. d. Rząd jednakże się droży i wymaga za teren wałowy od miasta znacznych ofiar. Aby tedy nakłonić rząd do przyjęcia tej „melioracyi“ miejskiej na własny koszt, przypominają, że minister Miquel nazwał niedawno Poznań „pruską Pragą“ i wykazują, że Niemcy, dorobiwszy się, uciekają z Poznańskiego, ponieważ w stolicy Księstwa, ścieśnionej wałami, nie znajdują odpowiednich mieszkań. W skutek tego polskość w tem mieście wzmaga się i łatwo może takiego znaczenia nabrać, jakie mają Czesi w Pradze. Koniecznie tedy, aby temu zapobiedz, trzeba znieść wały poznańskie kosztem państwa, aby Niemcy mieli dość miejsca do budowania domów, fabryk i t. d.

Słychać, że wkrótce przybędzie do Poznania kilku ministrów rzekomo w sprawie zniesienia wałów fortecznych.

Towarzystwo HKT zapisane zostało do sądowego regestru Towarzystw, przez co uzyskało prawa korporacyjne, to znaczy, że może nabywać własność, skarżyć i być skarżonem i t. d., i t. d. Prasa hakatystyczna przypuszcza, że przyczyni się to do większego rozwoju Towarzystwa.

Z Litwy.

(Ważne wyjaśnienia co do zdolności nabywania majątków na Litwie).

Senat rządzący, z powodu sprawy skierowanej do senatu przez pewną osobę prywatną, wydał zasadnicze wyjaśnienie prawodawstwa, co do zakresu i znaczenia świadectw, wydawanych na kupno majątków w guberniach litewskich. W wyroku tej sprawy senat orzekł, że według ścisłego znaczenia zatwierdzonej w d. 1 listopada 1886 r. przez cara uchwały komitetu ministrów, świadectwa wydawane przez gubernatorów powinny zaświadczać jedynie zdolność prawną danej osoby do nabywania w ogóle majątków na Litwie, lecz nie imiennie określonego majątku, i że podobne wymienianie majątku nie ma związku z zadaniem zaświadczenia, którem jest: określenie zdolności prawnej do nabywania w ogóle własności ziemskiej. A zatem, jeżeli pewna osoba posiada świadectwo gubernatora na prawo nabycia jakiegokolwiek majątku, to przez to samo nie tylko może, lecz powinna być uznana za uprawnioną do nabywania każdego innego majątku, znajdującego się w granicach zarządu gubernatora. Wyjaśnienie to znajdzie zupełne zastosowanie i w tym wypadku, kiedy osoba, mająca świadectwo gubernatora na prawo kupna pewnej określonej ilości ziemi, nabędzie ją w rozmiarach większych, niż wskazano w świadectwie; i w tym razie fakt wydania przez gubernatora świadectwa stwierdza że dana osoba posiada wymagane przez prawo kwalifikacye, to jest ogólną zdolność prawną nabywania majątków w kraju Zachodnim.

Oznaczenie w świadectwie ilości ziemi, którą nabyć wolno, jako nie mające związku z zadaniem wymaganego przez prawo świadectwa, nie posiada znaczenia zasadniczego i nie powinno być przeszkodą do zatwierdzenia aktu kupna sprzedaży, chociażby na mocy tego aktu przechodziło na własność nabywcy więcej ziemi, niż wskazano w wydanem mu świadectwie. Okoliczność ta, że petent jest wyznania rzymsko-katolickiego i nie dowiódł, że jest pochodzenia rossyjskiego, nie ma według wyjaśnienia senatu, znaczenia, ponieważ stwierdzono, że petent jest włościaninem. Na mocy zaś rozkazu z dnia 14 czerwca 1868 r. prawo z dnia 10 grudnia 1865 r., zakazujące osobom pochodzenia polskiego nabywać majątki w kraju Zachodnim, odnoszą się wyłącznie do obywateli ziemskich, lecz nie miejscowych włościan-katolików. Rozciągnięcie i na tych ostatnich powyższego zakazu stworzyłoby, jak powiedziano w pomienionym rozkazie carskim, pierwiastek podziału ludności włościańskiej na wyznania i skrępowałoby bardzo gospodarkę włościan miejscowych.

KRONIKA

Lwów 15 września.

— Otwarcie nowego teatru we Lwowie. Termin otwarcia nowego teatru we Lwowie oznaczyła Rada miejska na wczorajszem poufnem posiedzeniu na dzień 2 względnie 4 października. Termin otwarcia zależeć będzie zresztą od porozumienia się komisyi z dyrektorem teatru p. Pawlikowskim, czy zechce się on zgodzić na odroczenie otwarcia teatru do 4 października bez żądania odszkodowania.

Ułożenie programu uroczystego otwarcia, jakoteż uchwalenie kredytu na przyjęcie gości i śniadanie postanowiono pozostawić komisyi teatralnej. Również pozostawiono prezydyum komisyi zestawienie listy osób, mających być zaproszonymi na przyjęcie.

Według uchwały miejskiej komisyi teatralnej, powziętej na dniu 12 b. m. program uroczystego otwarcia nowego teatru jest następujący:

Poświęcenie gmachu naznaczono na godz. 10 przed południem. Poświęcenia dokona J. E. ks. Arcybiskup Isakowicz w asystencyi ks. kanonika Lenkiewicza. Następnie przemówi imieniem miasta prezydent dr. Małachowski, a imieniem kraju Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

Potem przemówi dyrektor teatru p. Pawlikowski, a po nim jeden z autorów i jeden z artystów dramatycznych Po podpisaniu aktu, orkiestra teatralna odegra wieniec pieśni polskich.

O godz. 12 odbędzie się śniadanie w ratuszu, dane przez Reprezentacyę miasta.

Przedstawienie uroczyste rozpocznie się o godz. pół do 7 wieczorem.

Program następujący: Prolog Jana Kasprowicza. „Janek“, opera Żeleńskiego i „Odludki i poeta“ Aleksandra Fredry.

Komisya teatralna uchwaliła, że bilety na to przedstawienie będą płatne z wyjątkiem biletów dla zaproszonych gości zamiejscowych.

Zaproszenia rozesłane zostaną do Krakowa do Reprezentacyi miasta i przedstawicieli prasy, sztuki i literatury, do Warszawy i Poznania do przedstawicieli prasy, literatury i sztuki i do Pragi do Rady miejskiej i dyrektorów teatru pp.: Szuberta i Szmorancza.

Oprócz tego rozesłane zostaną zaproszenia do Siemiradzkiego, Sienkiewicza, Paderewskiego, Modrzejewskiej, PP. Ministrów Gołuchowskiego i Piętaka, gubernatora Banku austro-węgierskiego dr. Bilińskiego i w. i.

Program pierwszego przedstawienia powtórzony zostanie prawdopodobnie kilka razy.

Co się tyczy cen biletów wstępu do nowego teatru, przedstawiają się one następująco:

Loża parterowa na 8 osób 32 koron, na 5 osób 17 koron, na 4 osoby 14 koron. Loża I. piętra gabinetowa na 5 osób 19 koron, loża I. piętra boczna na 5 osób 17 koron, loża I. piętra boczna na 4 osoby 14 koron, loża II. piętra na 8 osób 17 koron, na 5 osób 11 koron, na 4 osoby 9 koron, loża III. piętra na 9 osób 9 koron.

Fotel parterowy do nr. 97 koron 4, od nr. 97 do 296 koron 3, od nr. 197 do 272 koron 2 hal. 40.

Krzesło parterowe od nr. 1 do 53 kor. 2, od nr. 54 do 187 kor. 1 hal. 60.

Fotel na I. balkonie od nr. 1 do 11 kor. 5, od nr. 12 do 36 kor. 4, od nr. 37 do 71 kor. 3.

Krzesło na II. balkonie od nr. 1 do 17 kor. 2 hal. 40, od nr. 18 do 110 korona 1 hal. 60.

Krzesło na III. piętrze od nr. 1 do 58 kor. 1, od nr. 59 do 116 hal. 80, od nr. 117 do 198 hal. 60, od nr. 199 do 292 hal. 50.

Na przedstawienia opery ceny o 60 prc., na przedstawienie operetki o 30 prc. wyższe

Bilety na pierwsze przedstawienie zamawiać można w prezydyum magistratu codziennie między godziną 11 a 1 w południe.

— Dyrekcya teatru miejskiego potrzebuje do chóru kilka pań z głosami altowymi i kilku mężczyzn na drugich tenorów.

Osoby ukwalifikowane zechcą się zgłosić do kancelaryi teatralnej w nowym gmachu.

— Konkurs. Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na udzielenie z fundacyi ś. p. Emilii Dębkowskiej zasiłku w kwocie 100 zł. dla jednego rzemieślnika, celem umożliwienia mu rozpoczęcia samoistnego wykonywania zarobkowości, i jednego wsparcia w kwocie 20 zł. dla wdów i sierót po mieszczanach lwowskich.

— Nieszczęśliwy wypadek. Z rusztowania przy ul. Kurkowej l. 3 spadła wczoraj wieczorem cegła na głowę Maryi Makohon i zraniła ją. Stacya ratunkowa opatrzyła dość głęboką ranę.

— Wet za wet. Woźnica Stefan Biłyj jadąc placem Krakowskim potrącił przez nieostrożność dyszlem przekupkę Rebekę Rawner. Rebeka odpłacając się zaś pięknem za nadobne, uderzyła za to tak silnie funtem żelaznym Biłyja w głowę, że opatrywać go aż musiała stacya ratunkowa.

— Kąpiele lecznicze we Lwowie. Były długoletni kierownik zakładu kąpielowego w Lubieniu p. Karol Bratkowski, chcąc ułatwić sferom mniej zamożnym używania na miejscu kąpieli leczniczych, urządza we Lwowie przy ul. Skrzyńskiego zakład kąpieli leczniczych i inhalacyj, w którym będą dawane chorym na podstawie ordynacyi lekarskiej wszelkie potrzebne kąpiele mineralne. Kierownictwo lekarskie w tym zakładzie obejmie dr. Pilewski. Otwarcie tej nowej instytucyi leczniczej nastąpi niebawem

= Do filii pocztowej przy ul. Sobieskiego włamał się tej nocy nieznany ale przemyślny ptaszek. Przebiwszy ścianę w kanale w piwnicy, a następnie wybiwszy otwór w sklepieniu pod pokojem kasowym, wyłupawszy kawałek deski z podłogi, dostał się do biura kasowego, zkąd po rozbiciu szuflad u biurek pozabierał w markach pocztowych i gotówce około 200 K. Prócz tego zepsuł zamek u kasy wertheimowskiej, otworzyć jej jednak nie zdołał. Dochodzenia w toku.

= Zwłoki noworodka płci żeńskiej już w rozkładzie będące znaleziono przy czyszczeniu kanału w domu pod l. 10 przy ul. Sykstuskiej.

= Czerwony długi pulares, zawierający 180 K. w gotówce i 2 książeczki gal. Kasy oszczędności na imię Abr. Tiegera z Zimnej wody, zapomniany na stole w c. k. urzędzie sprzedaży tytoniu, przywłaszczył sobie wczoraj ktoś z wielu w celu kupna tytoniu jawiących się tam trafikantów.

= Helenę Niemczycką, zbiegłą od matki ze Lwowa, przytrzymano d. 12 b. m. w Krakowie.

— Dwa przejechania zbarzyły się onegdaj we Lwowie Na ul. Źródlanej przejechano 60-letnią żonę faktora Leję Mund, zaś na placu Krakowskim 25 letnią żonę zarobnika Pazię Szewczyk. W obu wypadkach skończyło się na szczęście na lekkich kontuzyach.

— Poparzenie. Na stacyę ratunkową zgłosiła się wczoraj 12-letnia córka parasolnika Karolina Müller, która idąc onegdaj sienią do miejsca ustępowego, przez nieostrożność potknęła się i upadła na szaflik świeżo zgaszonego wapna, parząc sobie lewą rękę.

— Z Izby sądowej. Rozprawa karna przeciw Kseńce Stolar o zbrodnię morderstwa, tudzież przeciw Katarzynie Kostyrskiej o współwinę w tejże zbrodni, zakończyła się dzisiaj przed południem. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał trybunał Kseńkę Stolar za zbrodnię morderstwa na karę śmierci przez powieszenie, Katarzynę Kostyrską zaś uwolnił od winy i kary.

— Ślub panny Maryi, córki Aloizego Teleżyńskiego, właściciela dóbr i ś. p. Heleny z Sokołowskich Teleżyńskiej z p. Tomaszem Ujejskim, syn ś. p. Bronisława a wnukiem Kornela i Maryi z Jaruntowskich Ujejskiej odbył się dziś przed południem w kościele parafialnym św. Mikoła we Lwowie.

We Wrocławiu w kościele ks Minorytów w sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie 4 po południu pobłogosławionym zostanie związek małżeński dr. Juliusza Makarewicza, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, adjunkta sądu krajowego i członka komisyi prawniczej Akademii umiejętności w Krakowie, z panną Bolesławą Wicherkiewiczówną, córką dr. Wiktora Bolesława Wicherkiewicza, dziekana i profesora wydziału lekarskiego oraz dyrektora kliniki okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie. Zuzanna z Grabowskich Borzęcka, wdowa po właścicielu realności w Sasowie, w 74 roku życia;

Karolina z Lachowieckich Hollik, żona urzędnika kolei państwowych, w 24 roku życia;

Tadeusz Starkel, syn p. Juliusza Starkla, ukończony uczeń Szkoły realnej.

Na Podlasiu, Marya z Rulikowskich Kraszewska, wdowa po ś. p. Kajetanie, bracie Ignacego

W Poznaniu, dr. Ignacy Czapski, radca sądowy.

— Oryginalny zamach samobójczy. Niejaki Mais, człowiek nieokreślonego zajęcia, zamieszkały w Krakowie przy ul. Lubicz 27, pragnąc popełnić samobójstwo, wypił flaszkę atramentu do znaczenia bielizny. Po zastosowaniu odpowiednich środków przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego, niedoszły samobójca wrócił do zupełnego zdrowia, z głębokiem przeświadczeniem, że atrament nie ma właściwości ani alkoholu, ani nie jest zabójczym.

— Zamach rozbójniczy. Ze Szczawnicy donoszą do *Kuryera Lwowskiego.* Do mieszkania dr. Korczyńskiego, bratanka prof. Korczyńskiego z Krakowa, dostał się onegdaj w nocy, a to wydrapawszy się po słupie od balkonu na pierwsze piętro niewykryty dotychczas sprawca i usiłował przy pomocy brzytwy pozbawić życia dr. K. Na krzyk napadniętego wpadła służba, czem spłoszony zbrodniarz skoczył z pierwszego piętra i znikł w sąsiednich krzakach. Usiłowania ujęcia go okazały się daremnemi, znaleziono jedynie czapkę i brzytwę, którą zbrodniarz uciekając porzucił. Przypuszczają, że zamach dokonany był w celu rabunku, wiadomo bowiem było powszechnie, że dr. Korczyński posiada kilkanaście tysięcy koron, uzbieranych w czasie sezonu z praktyki lekarskiej. Wtargnięcie złodzieja zbudziło dr. K., co widząc złodziej rzucił się na niego z brzytwą w ręku. Śledztwo w toku.

— Podpalenie. Dnia 3 b. m. około godziny 2 po północy powstał pożar w domu Franciszka Hołdysa z Harty, powiatu brzozowskiego, w skutek czego spaliły się: dom mieszkalny, stodoła, stajnia, cała tegoroczna krescencya i narzędzia rolnicze Ogólna szkoda, zrządzona przez pożar, wynosi około 3000 koron. Ogień został prawdopodobnie podłożony przez Andrzeja Paściaka z Harty, którego też przyaresztowano i oddano sądowi powiatowemu w Dynowie.

— Kronika pożarów. Dnia 5 b. m. wybuchł z niewiadomej przyczyny o godzinie pół do 2 po południu pożar w gminie Żurawica, pow. przemyskiego, i zniszczył pięć gospodarstw wraz z całą krescencyą. Ogólna szkoda wynosi około 14.000 K. Budynki były w części ubezpieczone.

Ze Stryja donoszą nam: W dniu 3 b. m. w południe wybuchł ogień ze stodoły Antoniego Lewickiego, gospodarza we wsi Pietniczanach, tut. powiatu, w skutek czego zgorzał tegoż dom mieszkalny i budynki gospodarcze, tudzież sąsiednie Senia Staruty z całą roczną krescencyą. Ogólna szkoda wynosi 80 0 K. Przyczyna powstania tego pożaru nie została dotąd zbadana.

Dnia 28 z. m. około północy wybuchł na obszarze dworskim w Demyczu, pow. śniatyńskiego, pożar i zniszczył dwie szopy i 7 stert zboża, w których było około 2600 kóp pszenicy, jęczmienia i owsa. Szkoda, według ocenienia dzierżawcy folwarku, wynosi 44.000 K. i była w całości ubezpieczoną. Przyczyna pożaru nieznana.

W Dyniskach, pow. rawskiego, zgorzało w tych dniach w krótkim stosunkowo czasie 8 gospodarstw włościańskich. Jest podejrzenie, że ogień wznieciły dzieci, bawiące się obok domu Wasyla Burdy, zkąd ogień wybuchł.

W dniu 6 b. m. nad ranem wybuchł w Prądniku czerwonym, pow. krakowskiego, w stodole Wojciecha Sobieraja pożar, który zniszczył stodołę, szopę, tegoroczną krescencyę i narzędzia gospodarcze wartości 3476 K.

— Uszkodzenie pomnika Korzeniowskiego w Brodach. Burza, która przed kilku dniami srożyła się w Brodach, uszkodziła pomnik Korzeniowskiego. Gałąź urwała się i spadając, utrąciła kawał z manuskryptu, który powieściopisarz trzyma w ręku.

— Defraudacya. Do tutejszych dzienników porannych donoszą z Maryampola, że woźny tamtąjszego banku dla handlu i przemysłu Sternberg zdefraudował 1600 koron. Sternberga aresztowano i odstawiono do sądu karnego w Stanisławowie.

— Hr. Leon Tolstoj, jak donosi *Russkij Listok*, znowu ciężko zaniemógł w swym majątku Lesnaja Polana. Na razie obawiano się katastrofy, po dwóch dniach wszakże choremu zrobiło się nieco lepiej, mimo to wszakże niebezpieczeństwo dotychczas nie minęło.

— Obrabowanie żebraka. W Brodach niejaki Dolg, zawodu niewiadomego, przybrawszy sobie do pomocy niejakiego Mojżesza Siebenberga, przystąpił na ulicy do jakiegoś starego żebraka, o którym wiedział, że ma pieniądze i namówił go do szybkiego wyjazdu bo — zdaniem jego — żebraka śledzi policya i żandarmerya, które wiedzą o jakimś nieuczciwym żebraka sposobie zarobkowania. Przytem Dolg sam się przedstawił żebrakowi jako agent policyjny. Stary żebrak nie mógł się obronić oszustom i oddał im swoje pieniądze w kwocie 1600 koron. Z tego 560 koron zabrał Dolg rzekomo na przekupienie żandarmeryi i policyi, a 600 koron Sibenberg, który miał żebraka odtrasportować pod swą opieką coprędzej z Brodów. Oszustów aresztowano i oddano w ręce sprawiedliwości.

— Wykonanie wyroku śmierci. W Brieg — jak nam ztamtąd donoszą — stracono wczoraj mordercę Ossadę, który zamordował pewną chłopkę i jej syna.

— Pożar wsi. Duża, i ruchliwa wieś kościelna Lutocin, położona w powiecie sierpeckim, przed kilku dniami doszczętnie spłonęła. Pożar wynikł w stodole i zniszczył przeszło 200 budynków, w tej liczbie 80 domów mieszkalnych. Kościół, plebania i 5 domostw znajdujących się w znacznem oddaleniu — ocalały. W płomieniach zginęły zapasy zboża, inwentarze i wszelkie ruchomości, których z szalejącego żywiołu nie można było uratować. Ogień wzniecił pewien chłopiec bawiący się zapałkami w stodole.

— Bezpieczeństwo w teatrach. Policya berlińska poleciła we wszystkich teatrach stolicy nadsprejskiej wprowadzić obowiązkowo aparat bezpieczeństwa wynalazku inspicyenta jednego z teatrów berlińskich, Henryka Richtera. Skomplikowany ten aparat przy zastosowaniu prądu elektrycznego, w razie ukazania się ognia w którejkolwiek części gmachu, alarmuje wszystkie pozostałe części długim, 20 sekund trwającym gwizdem; jednocześnie nad gmachem ku obudzeniu czujności straży ogniowej ukazuje się latarnia czerwona, na scenę zaś, zamiast kurtyny, wysuwa się olbrzymi napis, wzywający publiczność do spokoju i powolnego opuszczania sali. Aparat, dość zresztą kosztowny, ma być ostatnim wyrazem tego rodzaju urządzeń, zapobiegających szerzeniu się paniki w teatrach w razie ukazania się ognia.

— Pierwsza książka Gutenberga. Pewien czeladnik kowalski w Londynie, zwabiony taniością, kupił za pensa książkę u antykwaryusza; po powrocie do domu, zobaczył, że książka drukowana jest w języku dla niego niezrozumiałym — po łacinie — i literami nieforemnemi; odłożył ją zatem na bok. Po pewnym czasie jeden z jego kolegów, bardziej wykształcony od niego, zwrócił uwagę na tą książkę i poszedł z nią do sekretarza „Britisch Museum“.

Ten wezwał do siebie natychmiat czeladnika kowalskiego i zaproponował mu 1500 szylingów, widząc jednak zdziwienie na twarzy posiadacza i sądząc, że ten uważa sumę za zbyt niską, postąpił na 2250 szylingów (przeszło 1000 rubli). Ma się rozumieć tranzakcya została zawarta natychmiast. Sekretarz byłby dał chętnie i 3000 gwinei (30.000 rubli), albowiem ta książka jest pierwszą, którą Guttenberg drukował w swojej drukarni moguncki.

— Olbrzymi strejk. W Nowym Jorku rozpoczyna się od jutra olbrzymi strejk 142.000 robotników w kopalni węgla.

Notatki literacko-artystyczne

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc wrzesień wyszedł i zawiera: I. „Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich“ (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Szkoła OO. Bernardynów w Telszach (1797 do 1868)“. Szkic historyczny, przez Michała Eustachego Brensztein. — IV. „Historya malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — V. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — VI. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — VII. „O cywilizacyi Bośnii i Hercegowiny“ przez Witolda Lassotę. — VIII. Kronika literacka.

Piąty kongres międzynarodowy uczonych katolickich odbędzie się dnia 24 b. m. i w dniach następnych w Monachium Zjazd ten będzie liczny i ważny, bo wielu znakomitych Francuzów, Belgów, Włochów, Anglików, Amerykanów zapowiedziało swoje przybycie. Kongres będzie podzielony na 10 sekcyj: 1 Badania religijne (z wykluczeniem wszakże t. zw. nauk teologicznych w znaczeniu ściślejszem); 2. filozofia i psychofizyka; 3. nauki prawnicze, ekonomiczne, społeczne; 4. historya kościelna i świecka; 5. historya kultury i sztuk pięknych; 6. nauki wschodnie; 7. filologia, archeologia, epigrafika; 8. matematyka, fizyka, chemia, mineralogia, wiedze techniczne; 9. astronomia, geografia, geognozya, geologia; 10 biologia, botanika, zoologia, antropologia, medycyna.

Po skończonym kongresie można pojechać do Oberammergau, gdzie w niedzielę, dnia 30 b. m., odbędzie się ostatnie przedstawienie „Męki Pańskiej“, która — jak wiadomo — tylko co 10 lat grywaną jest przez tamtejszą ludność wiejską.

Z teatrów wiedeńskich. Piszą nam z Wiednia:

Po jałowym, ubogim w literacko wartościowe nowości i finansowo dla szeregu teatrów tutejszych wielce niekorzystnym ubiegłym sezonie, życie teatralne poczyna znowu pomału pulsować.

Opera rozpoczyna rok świetnem przedstawieniem cyklu oper Wagnera, naprzód wielkiej trylogii „Pierścień Nibelungów“. Z pietyzmu dla mistrza i aby nie dopuścić najmniejszego zamącenia iście religijnego nastroju, panującego podczas tych przedstawień wśród tłumnej gminy Wagnerowców, zwłaszcza na galeryach, dyrekcya ponowiła swe rozporządzenie, że służbie nie wolno wpuszczać do sali zapóźnionych słuchaczów; jakoż z chwilą, gdy zabrzmią pierwsze tony przepysznej, zdwojonej do tych przedstawień orkiestry — kto się spóźni, musi czekać za drzwiami najbliższego antraktu, by mu wejść pozwolono. I nie pomoże tu żadna prośba, żaden brzęczący argument; rozporządzenie — pomimo całej Gemüthlichkeit wiedeńskiej — bywa wykonywane skrupulatnie. Ale trzeba też widzieć pietyzm, skupienie, ekstazę słuchaczów, trzeba wyobrazić sobie tę grobową ciszę, która w jednej chwili się czyni w przepełnionym gmachu, skoro nerwowo ruchliwy Mahler zasiada przed pulpitem dyrygenta, ciszę nabożną, ogarniającą nagle dwa tysiące ludzi, wstrzymujących niemal oddech, aby nie utracić jednego tonu arcydzieła — a zrozumiemy ów zakaz. Ci młodzieńcy i te panny z partyturami w ręku, zapełniający czwartą i trzecią galeryę, rozdarliby w sztuki śmiałka intruza, któryby się odważył mącić im wrażenie. Tu, w operze podczas takich przedstawień jak

Wagnera, widzi się co to jest istotna muzykalność i kult sztuki. Teatr staje się istotnie świątynią podniosłych w rażeń, o jakiej marzył Wadner....

Scena Burgu zapowiada na obecny rok między innemi następujące nowości: Bernsteina „Das Opfer“, Björnsona „Joannę“, Fuldy „Schlaraffenland“. Hauptmanna „Schluch und Jau“, Sudermanna „Johannisfeuer“, Schönthana i Koppel-Ellfeld „Renaissance“ i „Frau Königin“, Szekspira „Troilus i Kressyda“ i inne.

Deutsches Volkstheater wystawił już pierwszą nowość, przeznaczoną z góry na zagładę — pierwsze koty za płoty — nieudolny dramat ks. Wrede „Prawo do samego siebie“ (Das Recht auf sich selbst).

Inne teatry wznawiają sztuki dawniejszego swego repertoaru. W teatrze na Josefstadt, gdzie Girardi występuje jako gość, interesujące modernistyczne literackie piątki przeplatają nadal swawolny zwykły repertoar fars francuskich. Teatr An der Wien, kolebka operetek Straussa, i teatr Karla przeszły w ręce jednego konsorcyum, i drużyny artystyczne obu tatrów mają na przemiany występować to w jednym to w drugim. Operetka jedyny znajdzie przytułek w teatrze Karla, teatr An der Wien pod dyrekcyą Langkammera uprawiać będzie dramat i komedyę; p. Langkammer zaprowadza w swoim teatrze tę nowość, że współczesne nowe sztuki wystawiać będzie z zasady bez ogłaszania nazwiska autora, któremu stosownie do powodzenia premiery pozostawia się swobodę zachowania bezimienności lub nie. Z powodu koniecznych adaptacyj i przebudówek, oba wspomniane teatry zostaną otwarte dopiero z końcem miesiąca; na razie więc obcy przyjeżdżający do Wiednia nie doznają *embarras de richesses* w sprawie wyboru teatru.

Lsz.

Z ruchu wydawniczego. Trzyaktowy dramat Stanisława Przybyszewskiego p. t.: „Dla szczęścia“, grany swego czasu w Krakowie, ukazał się obecnie w druku nakładem Księgarni Polskiej we Lwowie. Strona zewnętrzna wydawnictwa przynosi prawdziwy zaszczyt krakowskiej drukarni Uniwersyteckiej.

Słynna „Sonata Kreuzerowska“ wyszła w osobnej odbitce w przekładzie i nakładem Z. Pomiana.

Tłómaczenie legendy Henryka Sienkiewicza „Bądź błogosławiona“, pomieścił w jednym z ostatnich numerów dziennik rossyjski *Siewiero-zapadnoje Słowo*.

Repertoar teatru ruskiego (ul. Franciszkańska 7, w sali „Gwiazdy“).

Dziś, w sobotę „Baron cygański“, operetka w 3 aktach Straussa.

Jutro, w niedzielę „Ne chody Hryciu“, obraz ludowy ze spiewami i tańcami w 5 aktach dr. Aleksandrowicza.

We wtorek „Potęga ciemnoty“, dramat ludowy w 6 odsłonach Lwa ho. Tołstoja.

We środę „Szlygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

We czwartek „Czumaki“, komedya ludowa w 4 aktach Tobilewicza.

Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Bilety wcześniej nabywać można w „Narodnej torhowli“ i Tow. „Ruska besida“.

W nauce: „Skapany świat“, obraz ludowy ze spiewami i tańcami w 4 aktach Wł. Orkana. Sztuka ta świeżo napisana, nie była graną dotychczas na żadnej scenie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 września).

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej otworzył prezydent dr. Małachowski o godzinie 7 minut 15, i złożył sprawozdanie o podróży delegatów m. Lwowa do Jasła. Deputacya Lwowa, która się składała z prezydyum Rady t. j. prezydenta dr. Małachowskiego i obu wiceprezydentów pp. Michalskiego i Ciuchcińskiego, oraz radnych ks. prałat Lenkiewicza i dr. Byka doznała u Najj. Pana niezwykle uprzejmego przyjęcia.

P. Prezydent złożył u stóp Tronu wyrazy miłości, wierności i przywiązania mieszkańców grodu i prosił Monarchę, by zechciał przybyć do Lwowa, aby zobaczyć, ile miasto uczyniło w kierunku swego rozwoju. W odpowiedzi oświadczył Najj. Pan, iż się szczerze interesuje i cieszy rozwojem Lwowa, że bardzo żałuje, iż teraz nie mógł Lwowa odwiedzic, ale ma nadzieję, że będzie mógł to uczynić w niedalekiej przyszłości. Następnie raczył wypytywać się Monarcha o szczegóły, tyczące się budowy nowego teatru, wodociągów, kanalizacyi i szkoły kadetów.

Rada stojąc wysłuchała przemówienia prezydenta, a gdy skończył, odezwały się huczne oklaski.

R. p. Heppe imieniem licznego grona rodziców, interpelował prezydenta miasta w sprawie przepełnienia szkół im. Ces. Elżbiety i św. Marcina, gdzie w jednej klasie jest po 70 dzieci, zaznaczając przy tem, że umieszczenie tych szkół sprzeciwia się przepisom sanitarnym. Zalecał dalej ponowne otwarcie 8 klasy w szkołach: wydziałowej król. Jadwigi, im. Ces. Elżbiety i św. Anny.

W odpowiedzi na tę interpelacyę zaznaczył p. prezydent, że Rada szkolna okręgowa wie o panującem rozgoryczeniu, że jednak Rada miejska sama uchwaliła zniesienie 8 klasy. W obec tego sądzi p. prezydent, że należy coś zarządzić, aby rozgoryczenie nie wzmagało się coraz bardziej. Co zaś się tyczy przepełnienia szkół, to zarządzi p. prezydent wszystko, co należy. W dalszym ciągu swej odpowiedzi zaznaczył dr. Małachowski, że oddalenie praktykantek nauczycielskich w szkołach ludowych nastąpiło w skutek rozporządzenia ministeryalnego, które zniosło t. zw. bezpłatne hospitantki, które mogą kompetować o posady młodszych nauczycielek na prowincyi.

Z kolei udzielono urlopów pp. Ciuchcińskiemu i Gołąbowi na 4 tygodnie.

Po uchwaleniu Towarzystwu opieki nad terminatorami im. św. Kostki subwencyi po 200 koron rocznie przez lat 15, zarządził prezydent dr. Małachowski o godziuie 8 m. 15 posiedzenie poufne w sprawie uroczystego otwarcia nowego teatru.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan zasiewów i urodzaje w Galicyi zachodniej. *Tygodnik Rolniczy* pisze: Rok obecny zaliczyć trzeba do niepomyślnych dla rolników. Bardzo mokra jesień przeszkadzająca w dobrem obrobieniu pól i zmuszająca w wielu miejscach siać na mokro (lub nawet całkiem nie obsiewać), złe przezimowanie, późna wiosna z silnymi przymrozkami w maju, oraz długotrwała posucha (w niektórych miejscowościach przez 7 tygodni nie było kropli deszczu) wpłynęły bardzo ujemnie tak na oziminy jak i jarzyny. W niektórych powiatach (n. p. Łańcut, Rzeszów) wyrządziły także myszy znaczne szkody.

O ile z dotychczasowych doniesień sądzić można rezultaty tegorocznych zbiorów w oziminach 26·40 prc., w jarach 20—30 prc. mniejszymi będą jak w roku ubiegłym. Żniwa są już prawie wszędzie ukończone przy pogodzie dość sprzyjającej. O ile na ilość zbiór słaby, o tyle co do jakości zupełnie zadawalniający, siano jest piękne i zdrowe.

Z poszczególnych płodów żyto dało najsłabsze rezultaty; wiele żyta zostało na wiosnę przeorane, pozostałe tak ilościowo jak jakościowo słabe. Pszenica lepsza, przeciętny plon o 2 q morgu mniejszy jak zeszłego roku; co do jakości dobra. Jare w ogólności lepsze od ozimych, plon przeciętny średni, najsłabiej przedstawia się jęczmień, który także co do jakości z powodu ostatnich deszczów ucierpiał. Owies lepszy jak średni wydaje między kłosowemi tego roku najlepsze rezultaty.

Co do okopowych to długo trwająca susza wiosenna nie wyrządziła takich szkód jakich się ogólnie obawiano. Słabe bardzo na wiosnę, poprawiły się w ostatnich tygodniach znacznie i zapowiadają w ogóle plon dobry. Najlepiej przedstawiają się ziemniaki. Wczesne miejscami już wykopane, wydają zadawalniające rezultaty. Górne zapowiadają przy sprzyjającej pogodzie pomyślny zbiór, przewyższający zeszłoroczny.

Buraki wcześnie sadzone ładne i trzymają się dobrze, późno sadzone ucierpiały więcej wskutek posuchy, zapowiadają plon słabszy, miejscami całkiem zły. Siana i koniczyny w pierwszym sprzęcie dały rezultaty bardzo niepomyślne.

Co do paszy należy się obawiać tego roku dotkliwego braku; ceny tych produktów już dziś znacznie podskoczyły w porównaniu ze zwykłemi o tej porze cenami.

Belgrad, 15 września. Przy wczorajszem ciągnieniu serbskich losów tytoniowych główna wygrana 75.000 fr. padła na seryę 1808 nr. 42, druga wygrana 2000 fr. na seryę 77 6 nr 92.

Wiedeń, 15 września. Cukier (silny) 27·70. Nafta niezmieniona. Spirytus niezmieniony 45·—.

Wiedeń, 15 września. Targ zbożowy *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na jesień 7 72 do 7·73. Pszenica na wiosnę 8 18 do 8·20. Żyto na jesień 7 40 do 7 41. Żyto na wiosnę 7·74 do 7·75. Kukurudza na sierpień - wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień - październik 6 62 do 6 64. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r 5·27 do 5·28. Owies na jesień 5 53 do 5·54. Owies na wiosnę 5·84 do 5·85 Rzepak na sierpień-wrzesień 14 85 do 15·—. Rzepak na wrzesień-październik 14·85 do 15·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 15 września. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·46 do 7 46, pszenica na kwiecień 7·89 do 7·90. Żyto na październik 6 95 do 6 96. Żyto na kwiecień 7 33 do 7·34. Owies na październik 5·19 do 5·20. Owies na kwiecień 5·51 do 5 52. Kukurudza na wrzesień 6 40 do 6 41. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. —·— do —·—. Rzepak na wrzesień 14·95 do 14·96. Oferty na pszenicę liczne. Chęć kupna: słaba. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Berlin, 15 września. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·55, Spirytus 51·—.

Paryż, 15 września. Trzyprocentowa renta 101·05. Mąka 26·30.

Frankfurt, 15 września. Austryackie Kredyty 207 40, Koleje państwowe 141 50, Alpiny —·—, Disconto 174·—, Laura 198·80, Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·— do —·—, loco Ołomuniec 25 30 do —·—, loco Berno-Wiedeń 25·30 do —·—, na październik-grudzień loco Aussig 25·75 do 25·90. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87 —, *secunda* 86 25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 45·— do 45 60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·50 do 13·—, galicyjska przeźroczysta 40 3 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 września. Pszenica gotowa 15·— do 15·50, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 12·— do 12·40, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 12·20 do 12·80, jęczmień browarniczy 13·— do 14·—, groch do gotowania 17·— do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 12·— do 13·—, hreczka 17·— do 20·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 23·— do 24 — groch pastewny 14·— do 16·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 19·10 do 20·—, *puritas* Tarnopol na termin 17·— do 18·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 3 września do 9 września bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·85 do 8·—, żyto 6 25 do 6·45, jęczmień browarny 6·40 do 6·90, pastewny 5·25 do 5·65, owies 5·85 do 6·10, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·50 do 10·25, groch pastewny 6·75 do 7·25, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 6·25 do 6·50, wyka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona 58·50 do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 13·— do 13·40, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za — kilogramów —·— do —·—, łój 37·— do 38·—, nafta zwykła 18 50 do 19·20, nafta salonowa 20·50 do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 itr-procentowy, kontyngentowany, bez podaku konsumcyjnego 41·— do 41 50.

OSTATNIA POCZTA

„Dziennik ustaw państwowych“ ogłasza rozporządzenie Ministerstwa oświaty, które w porozumieniu z najwyższym zarządem sanitarnym pozwala kobietom uzyskiwać w przyszłosci doktoraty medyczne na podstawie studyów ukończonych na jednym z fakultetów austryackich. Co się tyczy wykształcenia przed Uniwersytetem, to kobiety będą musiały wykazać się maturą gimnazyalną.

Drugie rozporządzenie odnosi się do przypuszczania kobiet do zawodu farmaceutycznego. I tutaj pod względem studyów przygotowawczych kobiety zostały zrównane z mężczyznami. Prawo kobiet do samodzielnego prowadzenia aptek zawisłem będzie od szczególnego zezwolenia Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Rząd austro-węgierski zawiadomił przez swego ambasadora w Konstantynopolu rząd turecki, iż zgadza się na podjęcie na nowo przerwanych rokowań w sprawie traktatu handlowego.

Z Budapesztu donoszą do *Polit. Corresp.*, że ogłoszone przedwczoraj pismo kancelaryi gabinetowej do arcybiskupa ks. Stadlera w Serajewie, wyszło wprost z własnej decyzyi Korony, bez niczyjego wpływu. Zawarta w niem nagana skierowana jest wyłącznie przeciw patronizowaniu tej wielkokroackiej agitacyi, którą wszyscy wierni Państwu mieszkańcy Kroacyi gani stanowczo, jako niepatryotyczną i zakłócającą spokój wewnętrzny.

Główny organ Sasów siedmiogrodzkich *Siebenbürger Tagblatt* dowiaduje się, że w najbliższym czasie przybędzie do Siedmiogrodu członek związku hakatystów poznańskich dr. Kahlden. aby zachęcać niemieckich włościan w Siedmiogrodzie do emigracyi w Poznańskie. Wspomniany dziennik powiada, że Sasi siedmiogrodzcy bynajmniej tej wizycie nie są radzi. „Jakkolwiek rozumieją doniosłe znaczenie walki niemczyzny z polonizmem w Poznańskiem, wiedzą jednak bardzo dobrze, że tamtejsze stosunki są tego rodzaju, iż nawet skromniejszy o wiele chłop polski wyżyć jako robotnik nie może“. Nadto nie życzą sobie wcale wywozu włościan niemieckich w obce strony, a przeciwnie potrzebowaliby jeszcze sił roboczych niemieckich dla siebie.

Wielkie manewry wojsk niemieckich pod Szczecinem, które odbywały się przez cały bieżący tydzień w obecności Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, ukończyły się wczoraj. Cesarz Wilhelm wyjeżdża jutro do Gdańska i zamierza podczas swojego pobytu w Prusach zachodnich zwiedzić także starożytny zamek w Malborgu.

Z Gdańska donoszą, że tamtejsza komenda generalna otrzymała od ministra wojny rozporządzenie, aby do dnia 15 października sporządziła dokładną listę wszystkich zdolnych do służby oficerów nawet stale urlopowanych. Z tego powodu rozeszła się pogłoska, że do Chin wyprawione będą dalsze wojska.

Z Warszawy donoszą, że rektor tamtejszego Uniwersytetu zaostrzył przepisy o noszeniu przez słuchaczy Uniwersytetu mundurów i przypomniał „zapomniany“ przepis o oddawaniu honorów wyższym urzędnikom i wyższym oficerom.

Praw. Wiestnik ogłasza rozkaz w sprawie utworzenia nowych stanowisk dyrektorów i inspektorów szkół ludowych. Na mocy tego rozkazu od lipca r. b. w gubernii warszawskiej powstały dwie nowe posady inspektorów szkół ludowych, w guberniach zaś kaliskiej, kieleckiej, lubelskiej, piotrkowskiej i siedleckiej po jednej.

Zatarg rumuńsko-bułgarski nie tylko nie złagodniał, lecz w ostatniej chwili przybrał charakter, który tu i owdzie daje powód do zaniepokojenia. Wedle informacyj pism budapeszteńskich, nad granicą rumuńsko bułgarską zachodzą ciągle starcia. Przed kilkoma dniami dano z Silistryi do okrętu rumuńskiego „Siretul“ trzy strzały armatnie. „Siretul“ odpowiedział również trzema strzałami i opuścił jak najspieszniej niebezpieczną okolicę. Tego samego dnia Bułgarzy uderzyli podobno pod Arab Tabia w Dobrudży na straż graniczną rumuńską

W formie pogłoski donoszą z Konstantynopola, że W. Porta zamierza ustawić na granicy bułgarskiej pod Serressen korpus wojska w celach obserwacyjnych.

Rząd rumuński rozesłał podobno okólnik tajny do wszystkich prefektów, w którym poleca zastąpienie urzędników bułgarskiej narodowości rodowitymi Rumunami, a zarządy linij kolejowych otrzymały wezwanie, aby w obec możliwości ewentualnej mobilizacyi dokonały ścisłej rewizyi personalu służbowego.

Z Belgradu telegrafują, że były poseł serbski w Rzymie Kosta Kristicz został mianowany posłem w Wiedniu, były minister skarbu posłem w Paryżu, a major artyleryi Rajkovic *attaché* wojskowym w Petersburgu.

Do Paryża przybył wczoraj generał włoski Baldissera z misyą notyfikowania prezydentowi Loubetowi wstąpienia na tron króla Wilhelma Emanuela. Z Paryża uda się generał do Wiednia. Na zapowiedziany na 22 b. m. wielki bankiet merów francuskich, na

który wysyłał zaproszenia prezydent Loubet zgłosiło się ogółem 20.372 osób. Bankiet ten ma być imponującą manifestacyą na rzecz republiki. Równocześnie odbędzie się bankiet urządzony przez paryską radę miejską, w którym wezmą między innymi udział lord major Londynu i burmistrz wiedeński Lueger.

Wedle depeszy z Rzymu biskup z Kremony, który w swoim czasie aprobował wzbronioną przez Kuryę rzymską modlitwę królowej Małgorzaty, powoły został *ad audiendum* do Rzymu.

Z Rzymu donoszą, że zakończono już śledztwo sądowe przeciw rzekomym wspólnikom królobójcy Bresciego: Lonnerowi i Quintavalli i kochance Bresciego pannie Quazzy. Śledztwo nie wykazało jakoby która z wymienionych osobistości miała bezpośredni lub pośredni udział w zamordowaniu króla Humberta. Natomiast wykazało śledztwo, iż indywidua te są bardzo niebezpiecznymi anarchistami.

Co się tyczy Gronettiego, to nie był on dotąd znany władzom policyjnym, jako anarchista. Ponieważ jednak Gronetti umknął zaraz po zamachu do Szwajcaryi, przeto dalsze dopiero dochodzenie wykaże, czy pozostawał on z zamachem w jakimkolwiek związku.

Rząd francuski przygotowuje księgę żółtą o Chinach, która, jak zapowiada *Siècle*, przyniesie niejedną niespodziankę. Między innemi świat dowie się, że na podstawie raportów posła Pichona, francuski minister spraw zagranicznych p. Delcassé, zaproponował już z końcem marca, aby wszystkie mocarstwa, które mają jakieś interesa w Chinach urządziły demonstracyę floty w zatoce Petezeli. Podzielał on zdanie p. Pichona, że w ten sposób przeszkodziłoby się w porę popieraniu Bokserów przez rząd chiński. Propozycyę p. Delcassé, odrzuciły jednak Niemcy i Anglia, uważając ją za przedwczesną.

W prasie londyńskiej wielka panuje radość z powodu ucieczki prezydenta Transvaalu, Krügera. Prasa zaznacza, iż dla Anglii znacznie wygodniejszą jest ucieczka niż pojmanie do niewoli Krügera.

Z Lizbony donoszą, że Krüger zamierza na parowcu niemieckim „Herzog“ odpłynąć dnia 28 b. m. do Europy.

Porwierdza się wiadomość, że marszałek Roberts powraca w d. 1 listopada do Europy a gen. Buller obejmuje naczelną komendę wojska angielskiego w południowej Afryce. Dotąd nie słychać o powrocie tego wojska do ojczyzny. Nastąpi to dopiero, gdy gen. Baden-Povell zorganizuje korpus policyi miejscowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Jasło, 15 września. (*Tel. pryw.*). Najj. Pan wyjechał dzisiaj o godz. 7 rano pociągiem dworskim do Tarnowca. Tutaj oczekiwali Go już generałowie i oficerowie naczelnej komendy manewrów oraz *attachés* wojskowi i osoby orszaku.

Monarcha dosiadłszy konia pojechał na wzgórze na wschód koło Umieszcza i przypatrywał się rozwijającej się walce. Dziś wyjechał na manewry powozem także Pan Namiestnik hr. Piniński a starostowie Zaleski i hr. Michałowski konno w orszaku.

Na dzisiejszy obiad otrzymał zaproszenie między innymi radca Dworu Seferowicz.

Jasło, 15 września. (*Tel. pryw.*) Po wspaniałej walce pod Glinikiem polskim, której Najj. Pan przypatrywał się z pobliskiego wzgórza, o w pół do drugiej po południu otrąbiono manewry.

Monarcha był widocznie nadzwyczaj zadowolony z przebiegu manewrów i postawy wojsk. Pogoda śliczna. O g. 2 powrócił Najj. Pan pociągiem dworskim z Tarnowca do Jasła. Jutro omówienie manewrów. Wojska dziś zaczynają koleją powracać.

Jasło, 15 września. (*Tel. pryw.*). Jego Ces. i Król. Apostolska Mość z okazyi pobytu swego w Galicyi raczył udzielić ze swej prywatnej szkatuły następujących zapomóg: Ubogim miasta Jasła 1000 koron, ubogim innych gmin jasielskiego powiatu 1000 K., funduszowi zapomogowemu dla ubogich uczniów gimnazyum w Jaśle 1000 K., na wewnętrzne urządzenie kościoła parafialnego w Jaśle 1000 K., na budowę kościoła OO. Franciszkanów w Jaśle 1000 K., dla ubogich uczniów szkoły koszykarskiej w Skołyszynie 300 K., na ochronkę małych dzieci w Jaśle 300 K., ubogim gminom w powiecie strzyżowskim 600 K., ubogim miasta Krsna 600 K., ubogim innych gmin w powiecie krośnieńskim 800 K., na wewnętrzne urządzenie kościoła parafialnego w Krośnie 600 K. na dom sierót Zgromadzenia OO. Salezyanów w Miejscu Piastowem 500 K., na szpital dla nieuleczalnie chorych w Iwoniczu 500 K., na ochronkę w Krośnie 400 K., dla kobiecego Towarzystwa dobroczynności w Krośnie 400 K.; — razem 10.000 koron.

Jasło, 15 września. (*Tel. pryw.*) Jutro o godzinie 8 rano będzie Najj. Pan na Mszy św. w tutejszym kościele, poczem odbędzie się omówienie manewrów. Po południu o godzinie 5 odjedzie Monarcha z powrotem do Wiednia.

Kraków, 15 września. W redakcyi *Mieszczanina* odbyto dziś rewizyę policyjną, mianowicie szukano rękopisów wydanej podczas zawieszenia tego pisma, „Jednodniówki mieszczańskiej“, w której to sprawie toczy się śledztwo.

Kraków, 15 września. (*Tel. pryw.*). Wczoraj rozpoczęły się tu konferencye nauczycielskie. Wśród referatów dwa pp. Januszówney i Spitzerówney poświęcone były potrzebie zapobiegania coraz to bardziej szerzącemu się pośród młodzieży zepsuciu. Oświadczono się za zakładaniem szkół dla dzieci zaniedbanych i zepsutych moralnie.

Wiedeń, 15 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan raczył udzielić sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski dnia 20 marca 1899 projektowi ustawy w sprawie finansowego poparcia kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów), a mianowicie z temi zmianami, jakie wynikają z uchwały Wydziału krajowego powziętej dnia 30 marca 1900, a opierającej się na uchwale Sejmu z d. 30 grudnia 1899.

Wiedeń, 15 września. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand powrócił dzisiaj z manewrów wojsk niemieckich, które odbywały się pod Szecinem.

Warszawa, 15 września. (*Tel. pryw.*). Na pierwszy kurs Politechniki po złożeniu egzaminów zapisało się w tym roku 239 uczniów.

Warszawa, 15 września. (*Tel. pryw.*). W Poniemuniu odbył się przy licznym udziale publiczności pogrzeb ś. p. Zanowej. Przemawiali nad grobem ks. Herasymowicz i adwokat Objezierski.

Turyn, 15 września. Książę Abruzzów przybył tu. Ludność witała go entuzyastycznie.

Caserta, 15 września. Niejaki Lonyo, który przybył tu z Ameryki, zamordował w przystępie zazdrości żonę, 7 mężczyzn, a 2 zranił, poczem sam sobie życie odebrał.

Chartres, 15 września. Generał Brugère wzniósł na wydanym dla zagranicznych oficerów bankiecie toast na cześć prezydenta Loubeta i obcych panujących, oraz na cześć wojska, które walczy w sprawie cywilizacyi, a składając nowy dowód braterstwa broni wysoko nosi sztandary swej ojczyzny. Toastu wysłuchało grono obcych oficerów stojąc, poczem generał rossyjski Woniarski odpowiedział toastem na cześć prezydenta Loubeta i armii francuskiej.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 15 września. *Wiener Abendpost* donosi, że mały, z 30 ludzi złożony oddział okrętu „Zenta“, który brał udział w gorącej walce koło Pekinu, powrócił już na pokład okrętu. Drugi oddział „Zenty“, tudzież oddział z okrętu „Marya Teresa“ w liczbie 200 ludzi, pozostały w Pekinie.

Kolonia. 15 września. *Köln. Volksztg.* ogłasza datowane z dnia 2 sierpnia pismo swojego korespondenta z Hankau, w którem korespondent ten podaje przerażające szczegóły zburzenia domów misyjnych szkół i zakładów dla sierót w prowincyach Hunau, Hupl i Schusi. W jednym ze spalonych domów sierót znalazło śmierć w płomieniach 300 znajdujących się tam dzieci.

Petersburg, 15 września. Według nadeszłych do generalnego sztabu wiadomości dotarł oddział generała Orłowa dnia 2 b. m. do Fuljardy. Wojsko Orłowa jest dostatecznie zaopatrzone w żywność oraz posiada potrzebną ilość środków transportowych, amunicyi i przedmiotów sanitarnych. Zdobyto wiele chińskich wozów transportowych z żywnością i nabojami. Krążą wieści, że gubernator w Tsitsikar otruł się, a generał Pua-Kempfi padł pod Jakszi. Wojska chińskie cofnęły się z Tsitsikar na południe. Od 26 z. m. otwarte jest na nowo telegraficzne połączenie Pekinu z Tien-tsinem, a kabel z Czifu do Port-Artura funkcyonuje już od 4 b. m.

Petersburg, 15 września. Rossyjska *Agencya Telegraficzna* ogłasza, że o rzekomem ultimatum rządu rossyjskiego do Li-Hung-Czanga w Petersburgu absolutnie nic nie wiadomo.

Paryż, 15 września. *Agencya Havasa* donosi z Shanghaju pod datą wczorajszą, że Li-Hung-Czang miał udać się wczoraj do Pekinu.

Londyn, 15 września. *Times* donosi z Pekinu pod datą 4 b. m.: Na ostatniem zebraniu komendantów wojsk międzynarodowych zakomunikowano, że Rossya zamierza zostawić przez zimę 15.000 ludzi, Niemcy tyleż, a Japonia 22.000 ludzi. Komendant angielski nie mógł pod tym względem dać żadnych wyjaśnień.

Waszyngton, 15 września. Li-Hung-Czang zatelegrafował do tutejszego posła chińskiego, że wyjeżdża do Pekinu. Generał Jonglo przyłączył się do niego i do księcia Czinga jako pośrednik w rokowaniach pokojowych.

Shanghaj, 15 września. Wojskowa ekspedycya przeznaczona do Paotingfu wyruszyła zeszłego piątku z Pekinu. Druga wyprawa opuściła Tientsin otrzymawszy rozkaz rozproszenia Bokserów znajdujących się na południowym zachodzie od Pekinu.

Shanghaj, 15 września. Jak donoszą z Cziating i Suifu, na zachód od prowincyi Seeczwan, Chińczycy rabują i palą tam wszystkie posiadłości cudzoziemców.

Shanghaj, 15 września. Z Pekinu ze źródła zwyczajnie dobrze poinformowanego donoszą, że książę Czing rozpoczął rokowania z mocarstwami w sprawie pokoju na podstawie następujących propozycyi: Po pierwsze: uznanie neutralności Tientsinu; po wtóre: traktowanie prowincyj mandżurskich łącznie z wyspą Liaotung jako „obszarów wyłączonych“ (*états tampons*); po trzecie: pozwolenie mocarstwom utrzymywania garnizonów w portach traktatowych dla ochrony cudzoziemców; po czwarte: ukaranie śmiercią przywódców ruchu Bokserów.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 15 września. Marszałek polny lord Roberts wydał następującą proklamacyę: Prezydent Krüger schronił się na terytoryum portugalskie i formalnie zrezygnował z prezydentury. Fakt, iż Krüger opuszcza sprawę Boerów, powinien Burgherów przekonać, że dalsze prowadzenie walki jest bezcelowe. Prawdopodobnie nie jest im wiadomo, że piętnaście tysięcy rodaków ich znajduje się w niewoli angielskiej, i że żaden z nich nie zostanie uwolniony dopóty, dopóki ci, którzy dzisiaj jeszcze stoją pod bronią, bezwarunkowo się nie poddadzą. Burgherzy powinni wiedzieć, że nie mogą się spodziewać interwencyi ze strony żadnego wielkiego mocarstwa. Wielka Brytania jest zdecydowana wojnę wypowiedzianą jej przez rządy obu dotychczasowych republik doprowadzić do końca. Z wyjątkiem małych obszarów, w których znajdują się jeszcze wojska Bothy, cały Transvaal zajęła armia angielska. Dalsza wojna miała by charakter partyzantki i byłaby lekkomyślnem przedsięwzięciem. Nie spełniłbym mojego obowiązku, gdybym nie użył wszelkich środków, aby takiemu nieregularnemu prowadzeniu wojny kres położyć. Środki, jakich byłbym zmuszony użyć są przypisane zwyczajami wojennymi, a byłyby one wielkiem nieszczęściem dla kraju. Im dłużej wojna trwać będzie tem surowiej środki te będą przeprowadzone.

Londyn, 15 września. Marszałek Roberts donosi z Machadadorp, że 13 b. m. generał Harty zajął po zaskoczeniu Boerów z nienacka napowrót Potchefstron. Generał Botha musiał z powodu choroby złożyć komendą w ręce Viljoena.

Londyn, 15 września. Generał Roberts telegrafuje z Mahadadorp pod dniem 13 b. m.: Generał Buller donosi, że wojska jego zupełnie zajęły Spitzkop i znalazły tam około 300.000 funtów zapasów żywności, przeważnie ryżu, cukru i kawy, oraz 300 skrzyń amunicyi.

Londyn, 15 września. *Daily Telegraph* donosi z Laurenzo Marquez pod datą wczorajszą: Krüger traktowany jest formalnie jako więzień, a to na żądanie konsula angielskiego, który stanowczo przeciw temu zaprotestował, aby Krüger na terytoryum portugalskiem sprawował egzekutywę transvaalską. Były prezydent Transvaalu musiał przeto opuścić dom konsula niderlandzkiego i przenieść się do gmachu narodowego, gdzie go pilnuje straż wojskowa. Sekretarza gubernatora uczyniono odpowiedzialnym za Krügera i dano mu instrukcyę, aby pod żadnym warunkiem nie pozwolił Krügerowi opuścić gmachu rządowego. Gubernator zawiadomił dalej konsula niderlandzkiego, że nie może go już na przyszłość uważać jako zastępcę Transvaalu i Oranii, gdyż obie te prowincye są obecnie własnością angielską. Także konsula francuskiego nie dopuszczono do Krügera, ani nawet do urzędników jego. Schalk Burger, który ubiegłej nocy tu przybył, również pozwolenia takiego nie otrzymał i natychmiast powrócił do Transvaalu, nie widziawszy się wcale z Krügerem.

Wczoraj aresztowano tu pięciu ludzi pod zarzutem usiłowanego wysadzenia w powietrze domu konsula niderlandzkiego. Trzech z nich zostało już wypuszczonych na wolność, dwaj inni Anglicy, pozostają jeszcze w aresztach.

Londyn, 15 września. *Standard* donosi z Mahadodorp 13 b. m.: Generał French zastał w Barbertonie 3000 kobiet i dzieci, które uciekły z Pretoryi i Johannesburgu. Boerowie zabrali koło Helwecyi powóz angielskiej sekcyi telegraficznej, w którym znajdowały się także rozmaite papiery pocztowe generała Bullera.

Londyn, 15 września. *Standard* donosi z Kapstadtu: Jak słychać z dobrego źródła, rząd zamierza wkrótce ogłosić, że w Afryce południowej znów panuje stan pokojowy i w proklamacyi wezwać Boerów, aby w pewnym terminie złożyli broń, w przeciwnym razie bowiem uważani będą za wyjętych z pod prawa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 września 1900. Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 20. Marki 118·32, Renta majowa 97·65, Węgierska renta koronowa 90·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 665·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 680·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 553·50, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Länderbanku 421·50, Akcye Kolei państwowych 670 —, Lombardy 114·50, Akcye Kolei Elbethal ·466—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 476·—, Akcye Rima Muranyi 541·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 109 —, Ruble 255·37, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 89·70.

Tendencya: słaba.

Wiedeń, 15 września. 1900. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30 Marki 118·32, Renta majowa 97·70, Węgierska renta koronowa 90·95, Akcye austr. Zakładu kredytowego 664·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 680·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Bankvereinu 493 —. Akcye Länderbanku 421·50, Akcye Kolei państwowych 669 50, Lombardy 114·50, Akcye kolei Elbethal 464·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 476 —, Akcye Alpiny 476·—, Akcye Rima Muranyi 540·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1885·—, Losy tureckie 109 —, Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 15 września 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 662 75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 678 —, Akcye Anglobanku 265·50, Akcye Unionbanku 553·—, Akcye Länderbanku 418 —, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Bodencredit 879·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcye Kolei państwowych 668·50, Akcye Kolei Południowej 114 50 Akcye Tramway *A)* 285·—, Akcye Tramway *B)* 279·—, Akcye Kolei Elbethal 463·—, Akcye Kolei Północnej 6090·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 531·—, Akcye Alpiny 474·—, Akcye Rima Muranyi 536 —, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1885·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 299·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·15, Renta majowa 97·65, Austryacka Renta koronowa 97·70, Węgierska Renta koron. 90·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95 30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90 90, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 108·25. Marki 118 27, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc wrzesień.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29,

poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodna do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godzinie 8 wieczorem wielkie przedstawienie. W niedziele i święta dwa przedstawienia. — Łucya Verder, fenomen muzykalny. Mis Victoria, najznakomitsza artystka napowietrzna. Mariot, humorysta. Mis Eveline, ze swoją elektryczną orkiestrą. Baldwin, Bros, komiczni akrobaci. Wunda de Siebert, ekscentryczna artystka na bicyklu. Roland, humorysta. imitator muzyk. Trzech Ozaral-Orions, fenomenalni arabscy skoczki. The de Filippis, nowy taniec metamorfozyjny. Rodans, spady lawinowe.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Dr. A. Padalewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych,

b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie **choroby weneryczne,** nawet najbardziej zastarzałe, **skórne, narządu moczowego i płciowe,** tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10—12 rano i od 3—5 po południ., ul. Akademicka l. 12.

Zmiana mieszkania.

Wszech nauk lekarskich

dr. Stanisław Dekański

ordynuje od g. 3 do 5 przy ul, Słowackiego I. p. wprost głównej poczty.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i wenerycznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 września 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. L. Wybranowski z Rossyi, L. Wybranowski i A. Wybranowski z Czortkowa, J. hr. Badeni z Podsadek, B. Roszkiewicz z Sambora, W. Swieżawski z Uhrynowa, T. Jędrzejowicz z Jarosławia, W. Jankowski z Rosochowaciec, F. Kozłowski z Lipa, J. Lipiński i J. Jasiński z Królestwa Polskiego.

Przekazy

na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. września 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	638 —	648 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	350 —	360 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420 —	425 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	528 —	535 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90 60	91 30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 —	99 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92 —	92 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92 —	92 70
4% los w 56 lat . . .	89 70	90 40
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 70	96 40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ 4½% (3em.)	99 50	100 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91 30	92 —
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90 80	91 50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88 70	89 40
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68 50	72 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	140 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 35	11 50
20 frankówka	19 20	19 55
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254 70	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	255 —	257 50
100 marek niemieckich . . .	118 —	118 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. września 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.70	97.90
luty-sierpień	97.70	97.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.30	97.50
kwiecień-październik	97.30	97.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.—	174.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.50	133 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	161.—	163.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	195.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	195.—	197.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	301.—	301.60
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.65	116.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.90	98,10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.--	94.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.60	113.20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	490.—	494.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.50	118.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94 20	95 10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.—	424.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.—	94.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.10	95.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.35	95.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93 50	94.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.05	115.25
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	90.95	91.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.75	163.75
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	162.75	163.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	93 70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.30	91.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252.50	254.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.80	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.10	96.10
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	89.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.50	75.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	109.25	110.25
G. Listy zastawne. (za 100 zł. Nom.) Oblig. hipot. i listy dłużne		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.--
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	90.50	91.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.50	91.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	95.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.70	90 40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	99.—	99.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.75	101.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.20	107.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	86.35	87.35
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.20	93.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102.80	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.50	104 —
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.50	92.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	12 75	15.75
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	392 —	394.—
Clary 40 zł. mk.	124.—	126.--
Pożyczka m. Insbruku 30 zł. . .	63.—	66.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	70.50	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	47.50	48 50
Palffy 40 zł. mk.	132 75	134 75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	21.—	22.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	63.—	65.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	60.25	62.25
St. Genois 40 zł. mk.	193.—	197.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	275 50	276.50
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2620.—	2630.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	680.—	681.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1404.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	640.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	421.75	422 75
„ Austro-węg. 600 zł.	1709.—	1715.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	554.—	555.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	258.50	259.50
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	258.40	259.40
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6075.—	6085.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	530.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	405.--	407.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	773.—	777.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	937.—	940 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	955.—	980 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	480.50	481.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1928.—	1935.—
Schodnicy 500 kor.	1730.—	1754 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	488 —	492.-
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.25	118.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.12	242.35
Paryż za 100 fran.	96.25	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.15	90.35
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	95.95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.42	11.46
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.30	19.33
20-markówka	23.66	23.73
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.25	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90 30	90.50
Ruble	2.55	2.56

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“

Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70

na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 187. (7559 1—3)

Pan dr. Salamon Heimberg, kandydat adwokatury wpisany został z dniem 5. września 1900 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 5. września 1900.

L. cz. A. 161 00 3 (7405 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Joel Salz zmarł w Bóbrce dnia 26. sierpnia 1898 z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Bóbrka, 10. lipca 1898, za kodycyl uznanego, któremu realność swoją w Bóbrce położoną zapisał swej nieślubnej córce Rojzie Denner false Salz and. Meth — zaś majątek ruchomy swym nieślubnym dzieciom w równych częściach.

Gdy miejsce pobytu konkurujących do tego spadku z ustawy Mojżesza, Simche Leiby 2-im. i Abrahama Salzów synów Herscha nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Mojżeszem Salz, synem Irego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. T. 9/00 1 (7369 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako handlowy wzywa każdego ktoby posiadał następujące dokumenty w formie wekslu wystawione a mianowicie:

1. dokument z daty Tłumacz 10 lutego 1900 na sumę 3000 kor. opiewający, za sześć miesięcy od dnia wystawienia płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony przez Natana Schwarza i Leibę Zwickera jako akceptantów podpisany,

2. dokument z daty Tłumacz 15 lutego 1900 na sumę 400 K. opiewający, 15. sierpnia 1900 płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony, przez Mosesa Gellera jako akceptanta podpisany,

3. dokument z daty Tłumacz 1. maja 1900 na sumę 600 kor. opiewający, za sześć miesięcy od dnia wystawienia płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony, przez Mechla Weissmana jako akceptanta podpisany, w Tłumaczu płatny.

4. dokument na sumę 1200 K. opiewający, 15 czerwca 1900 płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony przez Hermana Kopla i Aleksandra Melbachowskiego jako akceptantów podpisany w Horyhladach płatny.

5. dokument na sumę 400 kor. opiewający wedle oświadczenia Józefa Altheima za 6 miesięcy od 27 czerwca 19 0 licząc płatny na zlecenie tegoż wystawiony, przez Michała Bartoszewskiego jako akceptanta podpisany, w Tłumaczu płatny.

6. dokument z daty Tłumacz 8 czerwca 1900 na sumę 300 kor. opiewający, za 6 miesięcy od dnia wystawienia płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony przez Aleksandra Gellera jako akceptanta podpisany w Tłumaczu płatny.

7 dokument z daty Tłumacz 10 maja 1900 na sumę 400 kor. opiewający, za 6 miesięcy od dnia wystawienia płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony przez Kornela Jurczaka jako akceptanta podpisany.

8. dokument z daty Tłumacz 10 maja 1900 na sumę 596 kor. opiewający, za 6 miesięcy od dnia wystawienia płatny, na zlecenie Józefa Altheima wystawiony, przez Kornela Jurczaka jako akceptanta podpisany, by takowe a w szczególności dokument pod 4 wymieniony w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie licząc dokumenta zaś pod 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 wymienione w przeciągu 45 dni od dnia po dniu płatności każdego z takowych licząc sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie dokumenta te na ponowne żądanie Józefa Altheima za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. T. 53,00 1 (7541 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie Oddział V. wzywa posiadacza polic wystawionych przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na imię Tomasza Stachury, opatrzony h Nr. 15489 tabl. I. i II. i 21001 tabl. I. i II., a opiewających na pośmiertne kapitały w kwotach 1200 koron i 800 kor. płatnych okazicielowi policy, aby takowe przed upływem 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że w razie przeciwnym, po bezskutecznym upływie powyższego terminu, powołane police na ponowne żądanie podających za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 16. sierpnia 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 563/00 (5) (7461 3—3)

Dnia 11. października 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. Oddziału IV. w Szczercu, odbędzie się licytacya realności objętych whl. ll. 136 i 138 ks. gr. gm. Krasów-Reichenbach wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych, stajni, stodoły i studni, tudzież inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na 6193 kor. 68 hal., zaś druga na 12514 k. 32 h., a z tego przynależności pierwszej na 529 kor. 60 hal., a drugiej na 6154 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 4063 kor. 38 hal, drugiej 8342 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomośc dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg ka stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może ka dy, mający chęć kupienia, przejrzeć podcza godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 30. lipca 1900.

L. cz. E. 1169/00 (4) (7571 3—3)

Na żądanie Michała Sowińskiego, gospodarza w Żydatyczach, zastąpionego przez adw. dr. Skowrońskiego we Lwowie, odbędzie się 2. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya a) połowy realności whl. 11 ks. gr. gm. kat. Żydatycze objętej, składającej się z parcel bud. lk. 81/1 i mieszczącej się na niej chaty lepianki, a dalej z parcyfikatów l. 805 i 846, b) realności whl. 167 ks. gr. gm. kat. Żydatycze objęte, składającej się z parcel grunt. l. 382/2, 383/2, 719/4 i 174/1.

Nieruchomość pod a) wymieniona, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 63 kor. 25 hal., zaś nieruchomość pod b) wymieniona jest oceniona na 932 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 42 kor., 17 hal., co do realności ad b) 621 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 24. lipca 1900.

L. cz. E. 501/00 (3) (7465 2—3)

Na żądanie p. Herscha Dawida, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya połowy realności lwh. 1893 ks. gr. gm. Żabie, Łukiena Dryśluka Jewna własnej, składającej się z parc. bud. lk. 1824 (dom) i parc. grunt. lkat. 8379/18 las.

Nieruchomość ta. wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 135 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 90 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. E. 351/99 (4) (7638 2—3)

Na żądanie współwłaścicielki Lei Schrage zam. Presser, zastąpionej przez adw. dra Steina w Zbarażu, odbędzie się dnia 5. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, dobrowolna licytacya realności lwh. 1743 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, Lei Presser i Sheindli Chany Zwiebel po połowie własnej, składającej się z parc. bud. 1051 i 1052 wraz z budynkami i przynależnościami.

Cena wywołania a zarazem najniższa oferta wynosi 1100 kor., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom na nieruchomości ubezpieczonym, zastrzeżonem zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 24. lipca 1900.

L. cz. E. 569/00 (3) (7604 1—3)

Dnia 10. października 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 187 gminy Ustrzyki objętej, ocenionej na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 23. sierpnia 1900.

L. cz. E. 153/00 (8) (7591 1—3)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Trembowli, zastąpionej przez adw. dr. Frischa w Trembowli, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie, licytacya całej realności lwh. 699 gm. Mogilnica objętej, składającej się parc. gr 1078, tudzież 1,6 części realności whl. 416 gm. Romanówka objętej, składającej się z parc. bud. 113/2 i parc. gr. 104/2, 395/2, 863/2, 1033/2, 1437/2 i 1438/2.

Nieruchomości, wystawione na licytacye, są ocenione a mianowicie realność whl. 699 gminy Mogilnica na 400 kor., zaś 1,6 część realności lwh. 416 gm. Romanówka na 213 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi realności whl. 669 gm. Mogilnica 266 kor. 66 hal., a 1,6 część realności whl. 416 gminy Romanówka wynosi 71 koron 11 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla strzeżenia praw osób interesowanych którymby ta lub jaka inna uchwała w toku niniejszego postępowania licytacyjnege w cale lub w należytym czasie doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem p. Kontantego Widawskiego.

Kurator jest obowiązany te osoby, dla których jest ustanowiony zastępywać w niniejszem postępowaniu licytacyjnem tak długo, dopóki same się nie zjawią, lub innego pełnomocnika sądowi nie przedstawią, lub t ż ich interesa nie będą potrzebowały zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 27. sierpnia 1900.

L. cz. E. 234/00 (5) (7504)

Na żądanie Uschera Tannenbauma, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie, licytacya 3/10 części realności lwh. 7 ks. gr. gminy Bielowy, Jana Smoły własnych.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1393 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 929 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibiesądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. E. 533/00 (6) (7307 1—3)

Dnia 18. października 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności a) połowy whl. 83 i 514 i 1/4 części whl. 317 z przynależytościami; b) lwh. 628, 662 i 672 i połowy lwh. 168, 531, 586, 627 i 667 z przynależytościami; c) połowy whl. 67 z przynależytościami, ks. gr. gminy Horodyszcze objętych.

Nieruchomości oceniono ad a) na 4437 kor. 25 hal., przynależności na 525 kor., ad b) na 3676 kor. 50 hal., przynależności na 675 kor., ad c) na 1270 kor., przynależności na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 3309 kor. 60 hal., ad b) 2901 kor., ad c) 913 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. E. 53/98 (50) (7587 2—3)

Tus. edykt licytacyjny z dnia 27. czerwca 1900 L. cz. E. 53/98 (32) w sprawie egzekucyjnej pierwszej czesko-morawskiej fabryki maszyn w Pradze przeciw Emilowi Filipowi Jahnowi pto 15.000 złr. prostuje się o tyle, że cena szacunkowa dóbr Olesza opiewać ma na 448.380 kor., a najniższa cena kupna na 298.920 kor.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6. września 1900.

L. cz. E. 708/00 (2) (7179 1—3)

Na żądanie Jakóba Dobrowolskiego, rolnika w Grodzisku dolnem, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 280 w Grodzisku dolnem, Józefa Salwacha własnej.

Nieruchomość jest ocenioną na 3018 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 2012 kor. 51 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1212/00 (5) (7396 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności pod lkons 490 w Zamarstynowie położonej wyk. hip. 489 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12000 kor., przynależności zaś na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi 7050 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. IX. 1831/00 (6) (7376)

Na żądanie ks. Piotra Strzelichowskiego z Krakowa, odbędzie się dnia 19. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacya realności pod lk. 38 Dz. IV. w Krakowie położonej, lwh. 1139 gm. kat Kraków objętej, dłużnika Aleksandra Szafrańskiego własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 55.648 kor.

Najniższa cena wynosi 27.849 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 25. sierpnia 1900.

Nr. 5375. (7611)

Arendierungs-Kundmachung. | Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się

am dnia		im Amtslocale und in der Station w urzędzie i stacyi	für die Arendierungs-Station dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten z tegoczesnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit na czas vom od	bis do	für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia — täglich — dziennie: Brot chleba à 840 Gramm — gramów Portionen — porcyj	Hafer — owsa à 4200 Gramm — gramów Portionen — porcyj		Das nebenstehende Erfordernis auf 12 Monate berechnet, beträgt bei — obok podana potrzeba na 12 miesięcy obliczona wynosi co do: Brot chleba Portionen porcyj	Hafer owsa Metr-Centner centnar. metr.	Vadium für Artikel — poręczne za artykuł: Brot chleba Kronen Koron	Hafer owsa Kronen Koron
12.	October 1900 um 9 Uhr Vormittags — październik 1900 o godzinie 9 przed południem	Przemyśl Przemyślu	Sanok		1. Jänner 1901 — 1. stycznia 1901	31. December 1901 — 31. grudnia 1901	620	17	—	226300	269	1400	160
17.		Jaroslau Jarosławiu	Lubaczów				340	—	—	124100	—	800	—
			Nisko				360	—	—	131400	—	800	—
			Radymno				687	318	—	250755	4875	1400	3000
			Żołynia				150	147	8	54750	2278	400	1400
			Doliny-Żuków				300	294	16	109500	4556	700	3000
2.		Rzeszów Rzeszowie	Dębica	Wisłoka-Brücken-Kaserne			932	—	—	340180	—	1600	—
			Głogów				140	143	5	51100	2208	300	1200
			Kolbuszowa				150	156	2	54750	2399	300	1200
5.		Gródek Gródku	Krakowiec	Gnojnica			162	152	—	59130	2355	460	1760
			Hruszów				320	315	—	116800	4828	800	3500
			Jaworów	Szkło			177	157	—	64605	2407	460	1800

des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazins in c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w

Anmerkung — Uwaga

Ausser den nebenausgewiesenen Erfordernissen ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.:

a) Einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) Das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner und überdies den Bedarf für die zur Übung aus der Privatbenützung einrückenden Pferde;

c) den Bedarf für Durchmärsche (nach Art. IV. A – a) des Bedingnis-Hsftes vom 2. September 1900;

d) die im Laufe der Arendierungs-Periode bewilligt werdenden Zubussen und Zuschüsse jeder Art zur normalen Gebühr;

e) den eventuellen Mehrbedarf während der im Jahre 1901 in der Arendierungsstation zum Zwecke der Übung etwa stattfindenden Truppen-Concentrierungen;

f) den durch eventuelle Dislocations-Änderungen etwa eintretenden Mehrbedarf.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) Większą ilość, mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony kraj., przychodzących do ćwiczeń wojskowych, a oprócz tego potrzebę dla koni, ktore z prywatnego użycia do ćwiczeń przychodzą;

c) potrzebę dla przemarszu podług art. IV. A—a zeszytu warunk. z 2. września 1900;

d) dodatki jakiekolwiek do normalnej należytości dozwolone w czasie periodu dzierżawy;

e) w danym razie potrzeby dla oddziałów skoncentrowanych w r. 1901 do ćwiczeń;

f) względnie większa ilość w skutek możliwych zmian w dyslokacyi.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Uebernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts und Leistungsfähigkeits-Zeugniss beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für Geschäftsleute, die keine protokollirte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen k. k. Bezirkshauptmannschaften die Zeugnisse aus. Zeugnisse, welche von anderen Behörden etc. ausgestellt werden, sind ungiltig.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen Bezirkshauptmannschaft unter Anschluss einer Kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugniss benöthigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugniss an jene Behörde eingesendet werde, in deren Amtslocale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der Bezirkshauptmannschaft ein Bescheid eigehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeits-Zeugnis auf ämtlichem Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass Letzteres zuverlässig an dem der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Durchführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 9 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Der Hafer ist nach Portionen a 4200 g. zu offerieren.

Nachträglich oder in telegraphischer Form einlangende dann Offerte, welche an ein Impegno unter 14 Tagen gebunden sind, werden nicht berücksichtigt.

3. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

Im Offerte muss das erlegte Vadium genau spezificiert sein.

3. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militärverpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Brot und Hafer ist fünftägig, in Vorhinen im Abgabsorte unmittelbar an die Fassugsberechtigten abzugeben.

Die Ausdehnung des Termines für die Haferfassungen auf 10 Tage kann nur dann zugestanden werden, wenn dies ohne Kosten für das Militär-Ärar thunlich und die fassende Truppe damit einverstanden ist.

Dieses Zugeständniss kann jederzeit zurückgezogen werden, ohne dass dem Arendator hiedurch ein Anspruch auf Schadloshaltung erwüchse.

5. Die Abgabs-Magazine der Arendatoren dürfen von den Ubicationen der fassenden Truppen etc. nicht weiter als 1·9 km. entfernt sein, im anderen Falle müssten die Bedarfsartikel den Truppen etc. auf Kosten des Arendator zugeführt werden, selbst wenn im Offerte oder in der Genehmigungs-Verordnung die Bezeichnung „ab Depot", „loco Bäckerei" u. s. w. enthalten ist. Der Arendator in Dębica ist verpflichtet, Brot und Hafer den in der Wisłoka-Brücken-Kaserne bequartieren Truppen ohne Anspruch auf besonders Vergütung zuzuführen.

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi, a nie mającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania c. k. Starostwa. Swiadectwa wystawione przez inne władze i t. p. są nieważne.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają, strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnego Starostwa, z dołączeniem marki stemplowej na 1 koronę, w którem to podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu, w którym, jak wyżej wymieniono, rozprawa się odbywa.

Na takie podanie wręczoną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę rezolucyę zaś należy załączyć do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tego urzędu, który ją przeprowadza.

Następstwa wskutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godz. 9 przed południem.

Owies ma się oferować w porcyach a 4200 g.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin czternastu dni nie będą uwzględnione.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.

3. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak nie mniej Towarzystw gospodarczych i producentów na wyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Chleb i owies ma być co pięć dni naprzód na miejscu dostawy fasującym oddziałom bezpośrednio oddane.

Rozciągnięcie terminu na 10 dni co do fasowania owsa może być tylko wtenczas pozwolonem, jeżeliby to miało nastąpić bez kosztów dla skarbu wojskowego i fasujący oddział na to się zgadzał. To pozwolenie może być jednak każdego czasu cofnięte, bez prawa dla dzierżawców domagania się odszkodowania za to.

5. Magazyny dzierżawców nie śmią od koszar fasujących oddziałów po nad 1·9 kilometrów być oddalone bo w przeciwnym razie artykuły na koszt dzierżawcy będą dostawione oddziałowi, chociażby w ofercie lub rozporządzeniu było powiedziane „loco Bäckerei" „ab Depot" i t. d. Arendator w Dębicy jest obowiązany chleb i owies dla oddziałów pokwaterowanych w kasarni przy moście na Wisłoce bez wynagrodzenia dowieść.

6. Die Reserve-Vorräthe an Brotbackmehl und Hafer sind für die ausgeschriebene Arendierungsperiode in der Höhe des dreimonatlichen currenten Bedarfes zu unterhalten.

Die Consumtion dieses Reserve-Vorrathes erfolgt successive in den letzten drei Monaten der Vertragsperiode.

7. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer, beliebiger anderer Station beizuziehen.

8. Das Brot ist in Wecken mit 1400 g. Ausbackgewicht zu erzeugen. Die erforderlichen Brotgewichte werden den Arendatoren vom Militär-Verpflegs-Magazine gegen eine Vergütung von 1 Krone per Stück und Arendierungsperiode vorgeliehen.

9. Die näheren Bedingnisse können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Gródek, Jaroslau und Rzeszów eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlungen in je zwei gleich lautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnis-Hefte vom 2. September 1900 zu Jedermans Einsicht aufliegen.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von fünfzigsechs (56) Hellern, ferner vorgedruckte Blanquetts zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl eingeho't werden.

10. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich zu erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnisheftes vom 2. September 1900 unterwirft.

11. Die Bedingung von besonderen Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve Vorrathes ist unzulässig.

12. Die Abgabe von ärarischen Regie-Vorräthen oder von gekündigten Arendierungs-Reserve-Vorräthen zu Beginn der Arendierungsperiode begründet nicht den Anspruch auf eine Herabminherung des Quantums der zu unterhaltenden Reserve-Vorräthe.

13. Die Anbote sind nur für die oben ausgeschriebene Arendierungsperiode zu stellen.

14. Auf die Bestimmungen des Arsikels X., Absatz 4, des Bedingnisheftes, betreffend die Zufuhr von Naturalien in die Concurrenzorte wird aufmerksam gemacht.

Przemyśl, am 2. September 1900.

Von der k. u. k. Intendanz des 10. Corps.

6. Zapasy rezerwowe mają być na czas dzierżawy w wysokości trzymiesięcznej potrzeby kontraktowej urzymywane.

Spotrzebowanie zapasu rezerwowego nastąpi w ostatnich trzech miesiącach kontraktu.

7. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek stacyi.

8. Chleb ma się piec w bochenkach podłużnych i w wypieczonym stanie 1400 g. ważyć. Potrzebne ciężarki może dzierżawca w magazynie potrzeb wojskowych za opłatą jednej (1) korony za ciężarek i rok wypożyczyć.

9. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Przemyślu, Gródku, Jarosławiu i Rzeszowie gdzie znajdują w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowane zeszyty warunkowe z dnia 2. września 1900.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem pięćdziesięciusześciu (56) halerzy, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacye także u c. i k. Intendantury 10. korpusu zasięgnięte.

10. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 2. września 1900.

11. Stawianie osobliwych cen w wypadku odebrania rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

12. Odstawa zapasów skarbowych albo wypowiedzianych rezerwowych zapasów dzierżawców przy początku dzierżawy nie uwalnia od utrzymywania całej ilości rezerwowego zapasu.

13. Oferty mają być tylko na wyżej wypisany czas dzierżawy podane.

14. Na przepisy artykułu X., wiersz 4, zeszytu warunkowego o dostawie żywności w miejsca konkurencyjne zwraca się uwagę.

Przemyśl, dnia 2. września 1900.

Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

---

1 Krone Stempel	Eventuel Stampiglie des Offerenten

Offert-Formular.

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 5375 vom 2. September 1900 für die Arendierungs-Station . . . . . .
1 Portion Brot à 840 Gramm zu . . . h. Sage! . . . . . Heller,
1 Portion Hafer à 4200 Gramm zu . . h. Sage! . . . . . Heller,
auf die Zeit vom 1. Jänner 1901 bis Ende December 1901 abgeben, die **Durchmarsch-Verpflegung** nach den Punkten*) . . . . . des Artikels IV. des Arendierungs-Bedingnisheftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . Kronen bestehend in . . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hiervon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mit ausser den in der Kundmachnng verlautbarten, auch jeden Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 2. September 1900 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der (des) . . . . . zu . . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct an . . . . . übermittelt werden.

. . . . . am . . ten . . . . . 1900.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in . . . . . .

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV. des Bedingnis-Hefes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung dieses Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung Nr. 5375 vom 2. September 1900 zu der Verhandlung am . . . . . .

L. 1688/900 (7443 2—3)

Obwieszczenie.

Magistrat król. woln. miasta Lubaczowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawa propinacyi tudzież poboru dodatku gminnego od piwa, wódki i innych gorących napojów do miasta Lubaczowa wprowadzonych, następnie prawa propinacyi w zadzierżawionych przez gminę miasta Lubaczowa od c. k. Dyrekcyi Galic. Funduszu propinacyjnego trzech karczmach dworskich położonych po za obrębem miasta, oraz przysługującego gminie prawa pobierania myta mostowego na drodze do Oleszyc, na sześcioletni peryod t. j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1906 odbędzie się dnia 1. października 1900 o godz. 10 przed południem w ratuszu lubaczowskim publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się za wszystkie powyżwyszczególnione prawa kwotę 20.000 kor. wal. kor. z której to kwoty każdy do licytacyi przystępujący 10% jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo dających, wedle kursu notowanego dnia ostatniego w urzędowej Gazecie Lwowskiej, złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w biurze sekretarza tutejszego Magistratu w godzinach urzędowych lub w dniu licytacyi przy komisyi licytacyjnej.

Lubaczów, dnia 2. września 1900.

Burmistrz miasta
Michał Grenik.

L. cz. E. 724/00 (4) (7635)

Na żądanie Schaje Wiesenfelda, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 41 gminy Dzików, Grzegorza Ozycha własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 789 kor. 39 hal.

Najniższa cena wynosi 523 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tarnobrzeg, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1192/00 (5) (7634)

Dnia 19. października 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 56 kg. gk. Berezów niżny, Iwana Brustuniaka Wasyla własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 297 kor. 77½ hal., przynależności zaś na 88 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 257 koron 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 6. września 1900.

L. cz. E. 569/00 6 (7509)

Dnia 19. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 1) ½ realności wyk. hip. l. 279, 2) 1/6 części whl. 274 i 3) 1/12 części whl. 275 gm. Ostrynia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) 165 kor., ad 2) 43 kor. 33 hal., ad 3) 125 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 106 kor.. ad 2) 28 kor. 90 hal., ad 3) 83 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 23. sierpnia 1900.

L. cz. E. 3778/99 (10) (7660)

Dnia 1. października 1900 o godz. 9¾ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Zamulińcach Nr. kons. 14 lwh. 338 i 416.

Realność powyższa a) whl. 338 ks. gr. gm. Zamulińce oceniona na 1700 kor., b) realność whl. 416 tej samej księgi na 350 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi co do realności a) 1133 kor. 32 hal., co do realności b) 233 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. E. V. 3542/99 5, 6, 9, 10. (7662)

Na żądanie Banku handlowego, zastąpionego przez adw. dra Gelehrtera, odbędzie się dnia 5. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya wyk. hip. l. 840 gminy Stanisławów, Szymona Dische własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5841 kor. (a to grunta na 4088 kor., zaś budynki na 1753 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 3602 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 31. sierpnia 1900.

L. cz. E. 696/00 (5) (7626)

Na żądanie Ozyasza Stempla, odbędzie się dnia 12. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności lwh. 159 ks. gr. gm. kat. Żołynia objętej, Maryanny Decowskiej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi [illegible] kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 4. września 1900.

Z. 1212. Adj. (7579 3—3)

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depots in Drohowyże werden nachbezeichnete Wallachen gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden, und zwar:

Am 25 September l. Js. um 9 Uhr vormittags in Mikolajów am Pferdemarkte.

Falsacapa,	englisch,	Halblut,	Fuchs,	16 Jahre,	156	cm. hoch,
Dahoman	orientalisch,	„	Braun,	14 „	167	„ „
Podolak	orientalisch,	„	Fuchs,	8 „	167	„ „
Robak	englisch,	„	„	8 „	158	„ „
Ostoja	orientalisch,	„	„	6 „	155	„ „
Al-Nabi	„	„	Braun,	6 „	160	„ „
Olejów	„	„	Fuchs,	6 „	154	„ „
Rainbów	englisch,	„	Braun,	5 „	163	„ „
Dahoman	orientalisch,	„	„	5 „	167	„ „

Am 21. September l. Js. um 9 Uhr vormittags in Sanok am Ringplatze.

Administrator	englisch	Halblut,	Braun,	14 Jahre,	168	cm. hoch,
Ridotto	„	„	Rapp,	14 „	160	„ „
Labancz	„	„	Fuchs,	13 „	172	„ „
Bohun	„	„	Braum,	10 „	162	„ „
Kirgiż	„	„	Fuchs,	7 „	164	„ „
Dahoman	orientalisch	„	Braun,	7 „	168	„ „
Lancaster	englisch	„	Fuchs,	6 „	160	„ „
Brawo	„	„	„	6 „	158	„ „
Zagloba	„	„	„	5 „	167	„ „

Drohowyże, am 10. September 1900.

Nr. 4545 (7267 2—2)

AVISO.

Auf das in der Nr. 206 vom 8. September l. J. dieses Blattes verlautbarte Aviso wegen Lieferung des Regiebedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów, Stryj, Dębica, Łańcut und Sambor wird aufmerksam gemacht

Die näheren Bedingnisse können bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl sowie bei den Verpflegs-Magazinen der genannten Stationen täglich zwischen 10—12 Uhr Vormittag eingesehen werden.

Przemyśl, am 31. August 1900.

L. cz. E. 681/00 (4) (7382)

Na żądanie p. Józefy Strzeleckiej zastąpionej przez p. adw. dra Heynego w Złoczowie, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya a) realności lwb. 145 ks. gr. gm. Sassów objętej a z pb. lk. 364 wraz z domem i z pgr. llk. 577 i 578 się składającej i b) 10/16 części realności whl. 711 tejże gm. objętej a z parc. bud. lk. 363/1 się składającej bez przynależności.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 6338 kor., zaś ad b) na 46 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4225 kor. 32 hal., zaś ad b) 31 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 9 kor. 36 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 2. sierpnia 1900.

L. cz. E. VIII. 737/00 (12) (7568)

Na żądanie Magistratu m. Krakowa do rąk adw. dra Hajdukiewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya realności lwh. 1535 ks. gr. g.n. kat Kraków objętej, pod lk. 143 Dz VIII. w Krakowie położonej stanowiącej parc bud. lk. 768, a składającej się z domu lo. 14 przy ul. Kupa i oficyny I. piętrowej w podwórzu bez przynależności, których zupełnie brakuje.

Nieruchomość, a mianowicie dom i oficyna wystawione na licytacyę, są ocenione na 2277 kor., (dwa tysiące dwieście siedmdziesiąt siedm kor.).

Najniższą cenę wynosi wartość szacunkowa 2277 kor., względnie połowę tejże tj. 1138 kor., 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przedłożone tut. sądowi wraz z podaniem o licytacyę z 17. sierpnia 1900 E. VIII. 737/00 1, które się niniejszem zarazem jako zgodne z ustawą zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia w którym nieuwzględniono do żywocia mieszkania, ze względu, że realność jako pustka ma być sprzedaną i zburzoną i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 30 sierpnia 1900.

Nr. 117 V. C. (7476 1—2)

PFERDE-LICITATION.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Mittwoch den 3. und Donnerstag den 4. October auf dem Pferdemarkte in Przemyśl, „Targowica“ ungefähr 350 ausgemusterte ärarische Reit- und Zugpferde gegen sogleiche Bezahlung zur Veräusserung gelangen werden.

Beginn 7 Uhr Vormittags. Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Scala III. zu leisten.

Die Verwaltungs-Commssion der k. u. k. Train-Division Nr. 10.
Przemyśl, am 10. September 1900.

Zu Nr. 4600 von 1900 (7400 1—2)

AVISO.

In Jaroslau findet am 2. October, in Lubaczów am 5. October, in Rzeszów am 10. October und in Sanok am 12. October l. J. die Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung der Kranken etc. in den Militär-Spitälern der genannten Stationen um 9 Uhr Vormittags (Bahnzeit) statt.

Die vollinhaltliche Kundmachung ist in der „Gazeta Lwowska“, ferner bei allen Militär-Spitälern des Territorial Bereiches einzusehen. Ebenso erliegen die näheren Bedingnisse bei den vorgenannten Spitälern zur Einsicht auf

Von der k. und k Intendanz des 10. Corps.
Przemyśl, am 1. September 1900.

L. cz. E. 120/00 (3) (7637 1—3)

Dnia 10 października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 44 gm. Jasień objętej, ocenionej na 2640 koron.

Najniższa cena wynosi 1760 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 18. sierpnia 1900.

L. 22022/00 (7609 2—2)

OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia opróżnionej trafiki tytoniowej w Trembowli pod lk. 158/108 rozpisuje się publiczną konkurencyę, zapomocą pisemnych ofert a więc z wykluczeniem ustnego przetargu.

W czasie ostatnich dwunastu miesięcy wynosiła sprzedaż wyrobów tytoniowych w tej trafice w 11103 kor. 08 hal., a zysk brutto 1047 k. 74 hal.

Za dochód odpowiadający powyższym datom na przyszłość się nie ręczy. Wadyum wynosi 100 koron. Oferty wygotowane w myśl obowiązujących przepisów należy wnieść w opieczętowanych kopertach najpóźniej do 9. października 1900 do godziny 12 w południe do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Trafikę należy objąć w terminie dwu tygodni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o przyjęciu oferty.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. III. 2427/99 (10) (7557)

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez p. adw. dra Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali biura Nr. 45, licytacya realności lk. 743¼ lwh. 1421/I. we Lwowie, składającej się z parc. lk. 539/6 z dwoma budynkami, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, pompy, okien, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19681 kor. 90 hal., przynależności zaś na 571 kor.

Najniższa cena wynosi 10126 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 22. lipca 1900.

L. cz. E. 633/00 (4) (7621)

Dnia 17. października 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Wadowicach, odbędzie się licytacya realności lwh. 406 gm. Wadowice, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 336 0 kor.

Najniższa cena wynosi 22454 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. 834/00 (4) (7632)

Na żądanie Efroima Grünberga, odbędzie się dnia 16. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 116 ks. gr. gm. kat. Dębniki objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 18874 kor.

Najniższa cena wynosi 9437 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. XIII. 845/99 (6) (7583)

Na żądanie Szymona Baumingera, zastąpionego przez dra Józefa Gleitzmanna adw. w Krakowie, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya realności lwh. 202 ks. gr. gm. kat. Prądnik czerwony objętej z parc gr. 935/19 i parc. bud. 165 się składającej, wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 21038 kor., przynależności zaś nie przezstawiają żadnej wartości.

Najniższa cena wynosi 10519 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 10. sierpnia 1900.

Konkursa.

L. 2689. (7608 1—2)

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady dozorcy więzień przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 20. października 1900.

Wiśnicz, dnia 11. września 1900.

L. 2054 (7581 2—3

KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Probużnej, rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy w Husiatynie konkurs.

Okrąg sanitarny w Probużnej obejmować będzie następujące miejscowości: Probużna, Czarnokońce wielkie, Czarnokońce małe, Czarnokoniecka wola, Hadyńkowce, Hryńkowce, Kociubińce, Kociubińczyki, Siekierzyńce, Tłusteńkie i Żabińce, ogółem 12 gmin na obszarze 209 klm. kw. o ludności 18 713.

Płaca roczna lekarza okręgowego wynosi 1000 kor., ryczałt na objazdy 700 kor.

Ubiegający się o posadę lekarza okręgowego wykazać się mają:

1. Prawem obywatelstwa austryackiego.

2. Dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. Nieskazitelnym charakterem.

4. Znajomością języków krajowych.

5. Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

6. Dostateczną zdatnością fizyczną do pełnienia służby lekarza okręgowego.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy się wykażą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31. grudnia 1891 Dz. u. kr. Nr. 83.

Posada ta nadaną zostanie z dniem 1. stycznia 1901 na rok jeden prowizorycznie poczem dopiero nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie ostemplowane (1 kor.) należy wnosić do Wydziału powiatowego w Husiatynie do dnia 15. października 1900 r.

Husiatyn, dnia 5. września 1900.

L. 1459 (7614 1—3)

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady powiatowej w Borszczowie z dnia 14 października 1898, a po uzyskaniu Najwyższego zezwolenia Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 12 kwietnia 1899 l. 1003, rozpisuje się niniejszem konkurs na 5 stypendyów Imienia Jego Ces. Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I. na cześć 50-letniego Jubileuszu Jego pełnej chwały panowania.

Stypendya te udzielane będą wiecznemi czasy dla uczniów szkół zawodowych, seminaryów nauczycielskich, gimnazyalnych lub realnych z powiatu borszczowskiego pochodzących, dobrymi obyczajami się odznaczających, po 240 koron rocznie.

Pierwsza wypłata nastąpi w dniu **2 grudnia 1900, inne zaś półrocznemi** ratami z góry na początku każdego **półrocza.**

Rodzice chcący uzyskać powyższe stypendyum dla pupilów swoich, winni się zgłosić do Wydziału powiatowego w Borszczowie przedstawiając:

1) metrykę urodzenia pupila, że takowy urodzonym został w powiecie borszczowskim;

2) świadectwo szkolne władzy przełożonej, że uczęszcza do szkół zawodowych, seminaryów nauczycielskich, gimnazyum lub szkół realnych i to najdalej do 1 listopada 1900.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Borszczów, dnia 7 września 1000.
Prezes: Borkowski.

L. 2307 (7649)

Konkurs.

Zwierzchność gminna rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę kontrolora kasy miejskiej w Kamionce str. z pełnieniem i innych czynności urzędowych z płacą po 50 kor. miesięcznie, z dniem 15. październik 1900 obsadzić się mającą.

Kandydaci posiadający kwalifikacyę w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 14. lipca 1899 l. W. 43671/99 mają wnieść podania swoje do tutejszej Zwierzchności gminnej najdalej do 30. września 1900 przy dołączeniu świadectwa moralności, metryki urodzenia dowodzącej wieku niższego 40 lat, świadectw że posiadają znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie i języka niemieckiego.

W podaniu mają podać kandydaci szczegółowy przebieg życia, poparty dokumentami.

Kamionka str. 10. września 1900.
Burmistrz.

Upadłości.

L. cz. S. 25 98 k. k. 156 (7600 3—3)

Celem narady i powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli masy konkursowej firmy Kurzman i Spira w przedmiocie zmiany członków wydziału wierzycieli i zarządcy masy, oraz dokonania wyboru w miejsce ich innych funkcyonaryuszy wyznaczam w biurze Nr. 1 c. k. sądu powiatowego w Podgórzu termin na dzień 19. września 1900 o 10 rano i na posiedzenie to wzywam ogół wierzycieli i zarządcę masy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 3. września 1900.

L. cz. S. 2/99 124 (7546 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w miejsce c. k. Radcy sądu krajowego pana Latoszyńskiego, mianowany został komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów c. k. Radca sądu krajowego w Stanisławowie Apolinary Ebenberger.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz S. 10/99 329 (7655)

W konkursie Chaima Tisslowitza byłego właściciela handlu w Krakowie pod firmą zaprotokołowaną „Ch. Tisslowitz“ gdy przewidziane § §. 207 i 208 ust. konkurs. warunki do wdrożenia postępowania ugodowego w danym wypadku zachodzą, wyznacza się audyencyę do rozprawy i powzięcia uchwały względem ugody przymusowej proponowanej przez krydataryusza Chaima Tisslowitza, na dzień 18 i 19. września 1900 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 6.

Projekty dotyczące ugody przymusowej wolno przeglądać u zawiadowcy masy.

Kraków, dnia 20. sierpnia 1900.
Komisarz konkursowy.
Osadziński.

Kuratele.

L. cz. IV. 406/78 4 (7536 3—3)

Ustanowioną nad Doroftejem Tkaczuk z Opólska kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 25. maja 1900.

L. cz. IV. 23/96 12 (7535 3 3)

Zawieszoną nad Konradem Borysem z Sokala kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 5. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 338/81 9 (7531 3—3)

Zawieszona nad Pawłem Goch z Wojsławic kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal. 15. marca 1900.

L. cz. P. 459/99 8 (7532 3—3)

Zawieszona nad Jakóbem Spodarykiem z Tartakowca kuratela została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 22. marca 1900.

L. cz P. 287/99 18 (7533 3—3)

Zawieszona nad Safatem Jaremko kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 22. marca 1900.

L. cz IV. 19 93 6 (7534 3—3)

Ustanowioną nad Stefanem Kaszubą z Uhrynowa kuratelę z przyczyny marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 5. kwietnia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz A. 96/99 16 (7384 3—3)

Podaje się do wiadomości, że w dniu 20. marca 1899 w Frysztaku zmarł Adam Kulik z pozostawieniem testamentu z daty Strzyżów, 17. lutego 1896 l. 5264, którym dziedzicami ustanowił dzieci ś. Józefa i Jana Kulików, Ludwikę Janik, Teklę Czekajowską, Apolinię Furtek i Eleon rę Małecką. Gdy miejsce pobytu tegoż wnuka Jana Rękowicza jest nieznane, wzywa się go, aby się w przeciągu roku w sądzie tutejszym zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dla niego ustanowionym Jakóbem Dubielem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 17. czerwca 1900.

L. 87019 z r. 1900. (7640)

OBWIESZCZENIE.

co do wykupna liści tytoniowych w Galicyi i na Bukowinie ze zbiorów w latach 1900, 1901, 1902 (zatwierdzone reskryptem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 22. lipca 1900 l. 37973).

Poniżej podaje się do wiadomości warunki i ceny obowiązujące przy wykupnie liści tytoniowych, wyprodukowanych w Galicyi i na Bukowinie w latach 1900, 1901 i 1902.

A. Ogólne postanowienia.

Wszystkie odstawione do wykupna liście tytoniowe muszą być dobrze ususzone, jakoteż w ogólności wygładzone i złożone w papusze; niewygładzone, lecz w papusze złożone liście będą przyjęte, jeżeli papusze składają się z zupełnych dojrzałych i zdrowych liści łodygowych, jako brak, inaczej tylko jako paterucha.

Liście nie wygładzone i nie złożone w papusze, przyjęte będą — rozumie się samo przezsię jeżeli są jeszcze przydatne — bez wyjątku tylko jako paterucha.

Na sznurach nawleczone przydatne liście będą przyjęte jako paterucha.

Odrost można tylko za przyzwoleniem produkować i zbierać; dojrzały odrost oceni się podług jego jakości.

Jeżeli będzie miał własności i wielkość liści łodygowych, to będzie jako takie klasyfikowany, nie może jednak być zaliczony do wyższej jak do II. klasy liści pospolitych (ordynaryjnych).

Boczniak (pasenie) nie może być produkowany, odstawiony ewentualnie boczniak będzie odebrany jako nieużytek.

Każda papusza powinna zawierać tylko liście jednej klasy, wielkości i jednego gatunku (liście wierzchołkowe, liście łodygowe, liście spodnie) i papusze zawierające liście różnych klas należy wykupywać po cenie tej klasy, do której gorsza część papuszy należy.

Papuszo zawierające nieprzydatne liście lub części liści (paterucha), będą odbierane po cenie paterucha, należy jednakowoż wagę nieprzydatnej części i takich ilości, których zepsucia można się spodziewać w przybliżeniu skonstatować i potrącić od wagi ogólnej.

Papusze, do których domieszano boczniak lub obce przedmioty, jak ziemię, piasek, popiół i t. d. będą odbierane jako nieużytek.

Niezupełnie wysuszone liście zostaną zaliczone do najbliższej niższej klasy od tej, do którejby w należycie suchym stanie należały, to samo tyczy się liści wilgotnych, te ostatnie mogą jednakowoż być przyjęte najwyżej w II. klasie liści ordynaryjnych

W obu wypadkach potrąci się plantatorowi pewną część na wadze stosownie do nadmiaru wilgoci i prawdopodobnego zepsucia.

Nieprzydatne do fabrykacyi (niedojrzałe, poczerniałe wskutek mrozu, spleśniałe, zgniłe lub w ogóle zepsute) liście i odpadki z liści będą przyjęte jako nieużytek i jako taki komisyonalnie zniszczone.

B. Postanowienia klasyfikacyjne.

W celu klasyfikowania liści tytoniowych podług ich jakości ustanawia się jako prawidło następujące postanowienia

Oprócz tego będą papusze wzorowe każdej klasy, wzięte ze zbioru roku, w którym właśnie uprawiono tytoń wystawione publicznie, aby plantatorowie mogli je obejrzeć i mają te wzorowe papusze w wątpliwych wypadkach służyć za podstawę do klasyfikowania.

I. Liście cygarowe wszelkich gatunków.

Jako liście cygarowe będą przyjęte zupełnie dojrzałe, nieuszkodzone liście łodygowe najprzedniejszej jakości, które posiadają jednostajny ładny kolor, delikatne żyłki i inne do pokrycia potrzebne właściwości (dobrze się palą i mają elastyczność.

II. Liście tytoniowe z oryginalnych galicyjskich nasion.

Do tych należą przedewszystkiem ciężkie do wytworzenia tabaki przydatne liście mączne, dalej lżejsze liście, które dają się użyć jako materyał do obwijania cygar jako wkładka, lub jako materyał do krajania.

Liście doborowe.

Jako liście doborowe będą przyjęte te zupełnie dojrzałe, dobrze ubarwione, nieuszkodzone, albo po brzegach trochę naddarte liście łodygowe, które się nadają jako przednie ciężkie liście mączne; dalej te lżejsze, zupełnie dojrzałe, jednostajnie ubarwione, nieuszkodzone, duże liście łodygowe przedniej jakości, które wprawdzie nie posiadają właściwości żądanych dla klasy liści cygarowych, jednakowoż zawsze jeszcze zawierają liście przydatne do pokrycia i obwijania.

I. klasa.

Do I. klasy należą dojrzałe, zdrowe nieco uszkodzone, ciężkie liście łodygowe, dostarczające dobrego materyału mącznego, dalej lżejsze, dojrzałe, zdrowe, dosyć jednakowo ubarwione, nieuszkodzone liście łodygowe średniej wielkości i dobrej jakości, dostarczające użytecznego materyału do obwijania, albo pięknego materyału do krajania.

II. klasa

Do II. klasy należą mocniej uszkodzone, dojrzałe, albo nieco uszkodzone niezupełnie dojrzałe, ciężkie liście łodygowe i dojrzałe liście szczytowe, dostarczające użytecznego materyału mącznego, dalej lżejsze nierównobarwne, dojrzałe, nieco uszkodzone, albo niezupełnie dojrzałe, jednakowoż nieuszkodzone liście łodygowe, następnie jednakowo zabarwione, dojrzałe nieuszkodzone liście szczytowe i lepsze spodaki, dostarczające dobrego użytecznego materyału do krajania.

III. klasa.

Do III. klasy należą użyteczne jeszcze jako materyał mączny, od wiatru lub gradu mocno uszkodzone, jednakowoż zdrowe, ciężkie liście łodygowe i takie same mniej uszkodzone liście szczytowe, dalej lżejsze, mocno uszkodzone, w szypułkach nieco nadgniłe, przytem jednak suche liście łodygowe brzydkiego koloru, dalej od mrozu nadpsute jednak nie czarne liście łodygowe, następnie nieco uszkodzone, niepokaźne szczytowe i spodaki przydatne na ordynaryjny tytoń do palenia.

III. Liście tytoniowe z węgiersko-galicyjskich i innych nasion.

Do tych należą lekkie liście dające się użyć jako materyał do obwijania cygar i jako wkładka, albo jako materyał do krajania.

Liście doborowe.

W klasie liści doborowych będą przyjęte te zupełnie dojrzałe, jednostajnie ubarwione, nieuszkodzone duże liście łodygowe przedniej jakości, które wprawdzie nie posiadają właściwości żądanych dla klasy liści cygarowych, jednakowoż zawsze jeszcze zawierają liście przydatne do pokrycia i obwijania.

I klasa.

Do I klasy należą dojrzałe, zdrowe, nieuszkodzone albo po brzegach trochę naddarte liście łodygowe dobrej jakości, średniej wielkości i dosyć jednakowego koloru, dostarczające użytecznego materyału do obwijania, albo pięknego materyału do krajania.

II. klasa.

Do II. klasy należą dojrzałe, nieco uszkodzone, albo niezupełnie dojrzałe jednak nieuszkodzone liście łodygowe nierównobarwne, dalej dojrzałe, nieuszkodzone, równobarwne liście szczytowe, i lepsze spodaki, dostarczające dobrego, użytecznego materyału do krajania.

III. klasa.

Do III. klasy należą mocno uszkodzone, brzydkobarwne, w szypułkach nieco nadgniłe, przytem jednak suche, dalej od mrozu nadpsute, jednak nie czarne liście łodygowe, następnie nieco uszkodzone niepokaźne liście szczytowe i spodaki, przydatne na ordynaryjny tytoń do palenia.

IV. Braki wszystkich gatunków.

Jako brak będą odbierane wszystkie złożone w papusze i wygładzone liście, które do fabrykacyi jeszcze są przydatne jednakowoż wskutek ich pośledniejszej jakości nie mogą być zaliczone do wyżej wyliczonych klas.

Do klasy braku zaliczone będą dalej te zupełnie dojrzałe i zdrowe liście łodygowe które wprawdzie zostały złożone w papusze jednak nie są wygładzone.

V. Paterucha wszelkiego rodzaju.

Paterucha (liście niewiązane i części liści) musi być czysta i bez łodyg oddaną, nieczysta paterucha będzie w połowie ceny przyjętą, pod warunkiem, że materyał uznany będzie za zdrowy

Materyał do przechowania i czyszczenia nieprzydatny będzie zniszczony.

C. Cena wykupna.

Gatunki liści	Klasa	Cena za 100 kg. Koron
I. Liście cygarowe wszelkich gatunków		92
II Liście tytoniowe z oryginalnych galicyjskich nasion	liście doborowe	70
	I	56
	II.	38
	III.	26
III. Liście tytoniowe z węgiersko - galicyjskich i innych nasion	liście doborowe	72
	I.	58
	II.	40
	III.	28
IV. Brak wszelkich gatunków		18
V. Paterucha wszelkich gatunków		14

D. Wynagrodzenie za dowóz.

Za dowóz tytoniu z gminy uprawiającej tytoń do magazynu wykupna udzielone będzie plantatorowi wynagrodzenie, które wynosi:

a) przy odległości więcej jak 5 kilometrów aż do włącznie 35 kilometrów dwa (2) halerzy,

b) przy odległości więcej jak 35 kilometrów dwa i pięćdziesiętnych (2.5) halerzy za 100 kg. liści tytoniowych i za każdy cały kilometer

Obliczenie wynagrodzenia za dowóz następuje tylko za każde pełne 10 (dziesięć) kilogramów.

Za odległość aż do włącznie 5 km. albo za wagę niżej 10 kg. nie udziela się żadnego wynagrodzenia za dowóz.

Ułamki halerzy nie będą uwzględnione.

Wynagrodzenie za dowóz należy się także za materyał odebrany jako nieużytek.

E. Kary konwencyonalne.

Odnośnie do §§. 13. i 32 A. punkt. 2 przepisu dla plantatorów w Galicyi i na Bukowinie postanawia się co następuje:

a) względem uprawy tutoniu na większej przestrzeni:

Uprawa tytoniu na większej jak licencyonowanej przestrzeni jest niedopuszczalną. Jeżeli mimo to uprawiono tytoń na większej przestrzeni, to ściąga się — jeżeli to przekroczenie wynosi więcej jak 40% licencyonowanej przestrzeni — za zwyżkę karę konwencyonalną jednego (1) halerza od jednego (1) metra kwadratowego przez potrącenie z ceny wykupna.

b) Względem zamiany gruntu:

Jeżeli uprawniony plantator w gminie (obszarze dworskim), dla której pozwolenie do uprawy otrzymał, używa pod tę uprawę innego aniżeli w licencyi wymienionego gruntu, niedoniósłszy o tem w należytym czasie, potrąca się temu plantatorowi — jeżeli co do jego rzetelności względem odstawienia tytoniu niema wątpliwości — pięć (5) procent należącej mu się ceny wykupna tytułem kary konwencyonalnej.

Ta kara pieniężna nie może jednak przenosić kwoty pięćdziesięciu (50) koron.

F. Termin wykupna tytoniu.

Wykupno liści tytoniowych rozpoczyna się z reguły z dniem 1. grudnia każdego roku i trwa jeden względnie dwa miesiące, jednakowoż będzie czas rozpoczęcia i ukończenia wykupna, jako też termin odstawienia tytoniu poszczególnych gmin i obszarów dworskich corocznie w każdym okręgu uprawy tytoniu osobno ogłaszany.

Lwów, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. C. I. 464/00 1 (7620 2—3)

Przeciw Ołeksie Chudoba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Bronisława Raczyńskiego pozew o uznanie prawa własności do ciała tabularnego obj. w. hip. 711 gm. kat. Dołżanka.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 9. października 1900 godz. przed południem sala Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ołeksy Chudoby, ustanawia się p. dr. Promińskiego, adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ołeksę Chudobę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 5. września 1900.

L. cz. T. 11/00 1 (7370 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa każdego ktoby posiadał weksel z daty Stanisławów 10. października 1899 na kwotę 160 zł. w. a. opiewający na własne zlecenie przez Eliasza Nachmana wystawiony a przez Annę Leger akceptowany, której podpis został przez c. k. notaryusza Burzyńskiego w Stanisławowie do l. rep. 2635 legalizowany, za 6 miesięcy od daty płatny, by takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej licząc sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel powyższy za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV
Stanisławów, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. E. 942/99 5 (7606

Wsprawie egzekucyjnej Pesi Juran w Sołotwinie przeciw Menaschemu Frischowi o 300 zł. zpn. toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sołotwinie, ma być doręczoną uchwała z dnia 18. października 1899 l. cz. E. 942/99 1, którą dozwolono przymusowego zarządu połowy realności whl. 386 gm. kat. Sołotwina.

Ponieważ niewiadomo gdzie zobowiązany Menasche Frisch przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Adama Studzińskiego c. k. notaryusza w Sołotwinie.

Tenże kurator zastępywać będzie Menaschego Frischa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 56/00 10 (7592)

Sprawa egzekucyjna Hersch Parnesa, kupca w Borysławiu, przeciw Mendlowi Sternlichtowi o 160 kor.

Ponieważ termin licytacyjny do sprzedaży nieruchomości objętej whl. 14 ks. gr. gm. kat. Cieszanów wyznaczony został przez przeoczenie na dzień 25. września 1900, na który przypada uroczyste święto żydowskie, przeto odwołuje się go na dzień 1. października 1900 o godz. 11 przed południem i w tym kierunku prostuje się edykt licytacyjny z dnia 14. lipca 1900 l. cz. E. 56/00 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 108 stow. I. 42 (7374 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że polecono prowadzącemu rejestra handlowe ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy Towarzystwie zaliczkowem i kredytowem kupieckiem w Stanisławowie (Kaufmannischer Vorschuss und Credit Verein) wpisał, że na walnem zgromadzeniu nazwanego towarzystwa dnia 11 kwietnia br. odbytem uchwalonem zostało rozwiązanie Towarzystwa i że likwidatorami wybrani zostali Henryk Fink, Max Sperber, Józef Kern, Izak Lichtenberg, Mates Hendler, Natan Tau i Józef Hartenstein w Stanisławowie.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli Towarzystwa powyższego, by się do tego stowarzyszenia zgłosili.

Stanisławów, dnia 8. maja 1900.

L. Prez. 2095 18 P. 00 (7659 1—3)

Ogłoszenie.

Jego Ekselencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 4, dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 rano się rozpoczynającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1900 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, przewodniczącym sądów przysięgłych dr. Adolfa Sahanka, c. k. Radcę Dworu jako prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego Artura Fangora, c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego, radców c. k. sądu krajowego: Władysława Mandyczewskiego, Floryana Malinowskiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera.

Stanisławów, 6. września 1900.

L. cz. C. II. 463/00 1 (7664)

Przeciw Efroimowi Fuchs, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddz. II. w Stanisławowie przez Majera Kazwinera i Abrahama Ber Kazwinera pozew o uznanie za zgasłe i wyeliminowane z uchwały działowej z 29/6 1900 E. 352/99 pretensyi w kwotach 84 kor. i 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 20. września 1900 godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. S. Gelehrtera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Fuchsa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. C. II.67/00 2 (7602 1—3)

Przeciw Ozyaszowi Sternbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez nieletnich Jakóba, Eidlę i Arona Uszera 2im. Sternbergów przez opiekuna Nachmana Windbeutla pozew o alimentacyę do wysokości 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 10. października 1900 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Ozyasza Sternberga, ustanawia się p. Pinkasa Leimsiedera w Radziechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ozyasza Sternberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 31. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 66/00 2 (7601 1—3)

Przeciw Ozyaszowi Sternbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Esterę Sternberg urodzoną Windbeutel pozew o zapłatę 200 kor tudzież o alimentacyę do wysokości 800 kor. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 10. października 1900 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Ozyasza Sternberga, ustanawia się p. Pinkasa Leimsiedera w Radziechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ozyasza Sternberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 31. sierpnia 1900.

L. cz. C. II 220/00 1 (7597)

Przeciw Ksawerze Osadca z Kut, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Naftalego Gottlieba z Kut pozew o uznanie prawa własności do 24 560 części realności whl. 599 gm. Kuty.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 4. października 1900 o godzinie 8. rano.

Celem strzeżenia praw Ksawery Osadca ustanawia się p. adw. dr. Kulika w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 31. sierpnia 1900.

L. cz. III 58/81 19/I (7583 1—3)

Przeciw Kazimierzowi Gruszczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jana Ragalnego pozew o 315 złr.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 2. października 1900 o godzinie 9 rano

Celem strzeżenia praw Kazimierza Gruszczyńskiego ustanawia się p. dra Dzierzyńskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Gruszczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 26. lipca 1900.

L. cz. C. III. 298/00 1 (7623)

Przeciw Gerschonowi Schwarz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Efroima Basseches i Judę Schwarz pozew o uznanie prawa własności do połowy realności objętej whl. 1183 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12. października 1900 godz. 9 rano w oddziele III.

Celem strzeżenia praw Gerschona Schwarza, ustanawia się p. dr. Grossa, adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 31. sierpnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).

W tym tygodniu do widzenia

Australia

Wstęp 10 ct.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Baum H., hotel Warszawski.
Drucker J., ul. Gródecka.
Hellwig Edward, Kopernika.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Grünfeld A., Janowska.
Herold Antoni. ul. Sykstuska 14.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska
Handwerker J., pl Smolki.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Keil A., ul. Kopernika.
Kapko I. L., ul. Zyblikiewicza.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kessler D., ul. Pańska.
M. Keil, ul. Wałowa.
J. Kirsch, ul. Gródecka.
K. Beigel, plac Chorążczyzny.
Kraus A., ul. Żółkiewska.
Kreundler Jakób, Plac Bernardyński.
Lemel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.
M. Skulski, Teatralna.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz N., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Rack, plac Bema.
Reis H., ul. Jagiellońska.
Rothberg Max, ul. Gródecka.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schall S., ul Kazimierzowska.
Schapira J., Rynek.
Süssmann S., ul. Karola Ludwika.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Wollach H., ul. Gródecka.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Tutki „Primus" są najlepsze
wszędzie do nabycia
Fabryka Lwów, ul. Mickiewicza l. 2.
Próby z cennikami darmo i opłatnie.

Mydło smołowe i mydło smołowo-glicerynowe
znakomite te mydła są powszechnie używane do usunięcia pryszczy, liszaji z twarzy i rąk. Cena kawałka 30 ct.

Jan Ihnatowicz
Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Specyalny **Tryesteński skład** **Lwów, Sykstuska 2.**

Linoleum dywany, chodniki, podkładki na umywalnie

Cerata fartuszki, obrusy, nakrycia na meble, prześcieradła, paski na stół (Tischläufer)

Specyalny **Tryesteński skład** **Lwów, Sykstuska 2.**

PENSYONAT wzorowy dla chłopców.
Prywatne kursa gimnaz. i realne
zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i realnych.
Korepetycye dla uczn. publ. gimn. i real.
Do egz. wstępn. do I. kl. szk. średn.
kurs przygotowawczy
Do egzaminu dojrzałości
gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.
Pierwsza klasa gimn. i realna
zbiorowa pryw. nauka od 8—1 rano.
Uczniowie, przepadli przy egz. wstępnym do I. kl., mogą po roku składać egz. do kl. II. — Rozpoczęcie nauki d. 5 września.
A. STRZELECKI
b. nauczyciel Gimn. i Szk. real. Zielona l. 5 I. p. (stacya tramwaju elektr). od godz. 3—6 po połud.
Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Obuwie męskie, damskie i dziecinne ze skórki chevrau, cielęcej i gemzowej, czarne i żółte w najnowszych fasonach, najlepszego czeskiego wyrobu poleca
Rudolf Krimmer
Lwów, Hotel Francuski.

W wyższym pensyonacie dla panien, koncesyonowanym przez c. k. Ministerstwo oświaty i c. k. Namiestnictwo. Lwów, ulica Gołębia 3 a. trwają zapisy do 15 września. — Przyjęcie uczenic i pensyonarek do 1 października. — Tamże kurs pouczający i ogródek dziecięcy z niemiecką konwersacyą. — Wiadomość od 4 do 6 godziny.

poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Medal złoty **Magazyn Futer** Medal złoty
Stanisława Wrońskiego
we Lwowie, ul. Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jakoteż skóry pojedyńcze, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JÓZEFA SCHUSTERA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Kraszewskiego 23 do wynajęcia 4 lub 3 pokoje z przynależytościami.

Rolnik
teoretycznie i praktycznie wykształcony, w posiadaniu chlubnych świadectw i rekomendacyj, który przez lat 28 zarządzał pięcioma z rzędu większymi majątkami w Niemczech z wielkiem powodzeniem, wyłącznie w posiadaniu niemieckiem będących, poszukuje odpowiedniej posady w Galicyi lub Litwie, na żądanie może złożyć kaucyę. Łaskawe oferty uprasza się do Administracyi Gazety Lwowskiej pod lit. M. G. 100 przesłać.

Wysiewki z najlepszych herbat $^1/_2$ kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla we Lwowie.

Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Do P. T. Właścicieli koni!
Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl ul. Mickiewicza 4

Ulgi w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franko. 99

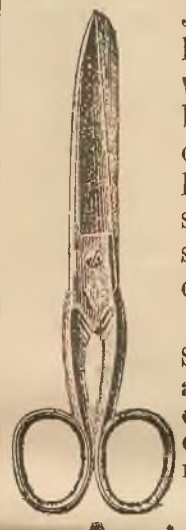
Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

POMPY wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.
Najlepsze węży z gumy i konopi.
Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. **Wagi decimalne, centesimalne i mostowe** z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.
Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn
Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** { Wien I., Wallfischgasse 14. I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.
Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie
Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

Jednorocznym ochotnikom
dostarcza kompletne uniformy, wykonane podług przepisów elegancko i trwale
S. Calderoni, Lwów, ul. Kopernika l. 9.
Cenniki na żądanie darmo.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsza źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.
959

Proszę żądać
wszędzie jedynie **prawdziwy**
Globus ekstrakt do czyszczenia
stosownie do tej ilustracyi

gdyż wiele **bezwartościowych naśladownictw** istnieje.
Fritz Schulz jun.
Eger i Lipsk.
Wynalazca ekstraktu do czyszczenia.

W wielkiej nędzy pozostaje Galewicz z 6giem dzieci, prosi o wsparcie, ul. Słoneczna 41.

ADOLF KAMPEL
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
fabryka wyrobów cementowych
Reprezentacya Austr. Tow. akc fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.
Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.
Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.
Telefon Nr. 460.

Wszędzie do nabycia
Sarg's Kalodont
najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

M. BEYER i SPÓŁKA
Lwów ul. Karola Ludwika l. 1
MAGAZYN
płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
Gotowe kompletne wyprawy ślubne.
3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.